

DZISIAJ 100 tysięcy

Drodzy Czytelnicy! Oddajemy w wasze ręce po raz pierwszy 100 tysięcy egzemplarzy „Nowin Rzeszowskich”, razem ze „Stadionem”. Pozostawiamy dotychczasową cenę 40 gr.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A*

Cena 40 gr

Nr 105 (2764) — Rzeszów, 5 maja 1958 r.

Polska delegacja partyjno-rządowa wyjeżdża dziś do Bułgarii, Węgier i Rumunii

Z uroczystości rozpoczęcia XI Wyciągu Pokoju



WARSZAWA (PAP). Dnia 5 maja br. udaje się z wizytą przyjaźni do Ludowej Republiki Bułgarii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Rumuńskiej Republiki Ludowej polska delegacja partyjno-rządowa pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR — WŁADYSŁAWA GOMUŁKI i członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — JÓZEFA CYRANKIEWICZA.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Edward Ochab, minister przemysłu spożywczego i skupu — Feliks Pisula oraz wiceminister handlu zagranicznego — Tadeusz Kropczyński. Ponadto członkami delegacji są: w Ludowej Republice Bułgarii — ambasador Aleksander Juszkiewicz, w Węgierskiej Republice Ludowej — ambasador Adam Willmann, w Rumuńskiej Republice Ludowej — ambasador Janusz Zabrowicz.

Delegacji towarzyszą: dyrektor generalny MSZ, ambasador Maria Wierna i sekretarz Komisji Zagranicznej KC PZPR — Józef Czesak.

Wraz z delegacją wyjeżdża dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — ambasador Jerzy Grudziński.

Piotr Jaroszewicz przewodniczącym Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej

WARSZAWA (PAP). Rozpoczęto organizowanie Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, powołanego przez Radę Ministrów uchwałą z marca br. Stworzenie tego Komitetu, który istnieje będzie przy Radzie Ministrów, spowodowane zostało znacznym ożywieniem naszych kontaktów ekonomicznych z innymi krajami. Uchwała powołująca Komitet przewidywała, iż kierować nim będzie jeden z wicepremierów wyznaczonych na to stanowisko przez prezesa Rady Ministrów. Został nim PIOTR JAROSZEWICZ.

Walka z planami uzbrojenia NRF w broń atomową i raketową jest w chwili obecnej jednym z najpilniejszych zadań

Apel Rady Najwyższej ZSRR do Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP). Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Polsce P. ABRASIMOW przesłał marszałkowi Sejmu CZ. WYCECHOWI pismo przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR P. ŁOBANOWA i przewodniczącego Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR J. PEJWE z apelem Rady Najwyższej ZSRR do Sejmu PRL w związku z uchwałą Bundestagu w sprawie uzbrojenia armii zachodnio-niemieckiej w broń atomową i raketową.

Apel stwierdza, że podjęcie wspomnianej uchwały stwarza niebezpieczeństwo dla pokoju oraz że rząd za-

chodnio-niemiecki usiłuje w ten sposób przeszkodzić zwołaniu konferencji na najwyższym szczeblu i uniemożliwić realizację polskiego planu utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Apel wzywa o jeszcze ściślejsze zespolenie wysiłków ZSRR i Polski w celu zapobieżenia uzbrojeniu Niemiec zachodnich w broń atomową i raketową oraz podkreśla, że walka z planami uzbrojenia Niemiec zachodnich w broń atomową — jest w chwili obecnej jednym z głównych i najpilniejszych zadań.

Umowa o ustaleniu regularnych linii morskich między krajami socjalistycznymi

BELGRAD (PAP). Zgodnie z zaleceniami grupy roboczej do spraw transportu Rady Współpracy Gospodarczej, odbyły się w Tiranie od 28 do 30 kwietnia rokowania w kwestii ustalenia regularnych morskich linii przewozu między portami Albanii a portami ZSRR, Bułgarii i Rumunii na Morzu Czarnym, jak również portami Polski.

W rokowaniach wzięli udział przedstawiciele Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii i Związku Radzieckiego. Przebiegały one w atmosferze przyjaźni i całkowitego wzajemnego zrozumienia. Rokowania zakończyły się podpisaniem odpowiedniej umowy.

Nowy rekord wysokości dla samolotów

PARYŻ (PAP). Francuski koncern lotniczy „Societe du Sud-Ouest” oznajmił w piątek, że jego nowy odrzutowiec — „Trident 2” pilotowany przez Rogera Carpentiera ustanowił 2 bm. światowy rekord wysokości dla samolotów osiągając pułap 24.300 metrów.

Poprzedni rekord należał do Amerykanina Grummana.

W ubiegłym miesiącu wzbił się on na myśliwcu odrzutowym „Super Tiger” na wysokość 23.470 metrów.

Ziemia może wyżywić 28 miliardów mieszkańców

LONDYN (PAP). Ziemia jest zdolna wyżywić 28 miliardów mieszkańców — pisze w artykule na łamach czasopisma naukowego „Nature” dyrektor Instytutu Badań Ekonomicznych Rolnictwa w Oksfordzie, Colin Clark.

Clark wychodzi z założenia, że na kuli ziemskiej znajduje się 77 milionów kilometrów kwadratowych ziemi uprawnej, której wydajność można podnieść dzięki stosowaniu nawozów sztucznych i najnowszym metod uprawy roli. Jako przykład przytacza on wydajność holenderskich gospodarstw rolnych, gdzie z jednego kilometra kwadratowego można wyżywić 365 osób.



Zwycięzcą III etapu XI Wyciągu Pokoju, rozegranego na trasie Łódź — Katowice długości 215 km został Holender Damen. Królik przybył na metę na 10 pozycji.

Wśród 8 Polaków, którzy pojedą do Abensberd (NRF) by startować w II eliminacji do żużlowych mistrzostw świata znajdują się dwaj reprezentanci rzeszowskiej Stali — Kapata i Kościelak.

Nowe sensacje w I lidze. Cracovia pokonała Gwardię 5:0. Cenne punkty Legii Krosno. Resovia nadal na czele tabeli.

Bokserzy Stalowej Woli przegrali w Nowej Hucie, ale tylko 9:11. Szczegółowe wyniki w „Stadionie” — wewnątrz numeru.

Właściciele domu schadzki skazani na więzienie i wielotyśczne grzywny

WARSZAWA (PAP). 3 bm. w Sądzie Powiatowym dla m. st. Warszawy zakończył się proces małżonków Heleny i Witalisa Książkiewiczów — właścicieli domu schadzki, który prowadzili w swoim mieszkaniu przy ul. Ogrodowej. Jak wykazał przewodniczący sędziwy proceder ten uprawiali od 1947 r. Sąd uznał oskarżonych winnymi za rzucanych im czynów i skazał Helenę Książkiewicz na 2 lata więzienia oraz 10 tys. zł grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 200 dni więzienia, a Witalisa Książkiewicza na karę 10 mies. więzienia i 50 tys. zł z zamianą w razie nieściągalności r. a 2 lata więzienia. Ponadto obciążono oskarżonych kosztami sądowymi w wysokości ok. 7 tys. zł.

Trybuna honorowa Stadionu Dziesięciolecia. Od lewej: Zenon Kliszko, Aleksander Zawadzki i Władysław Gomułka. CAF — fot. Matuszewski

Blisko 10 tys. uczniów członkami ZMS

I krajowa narada aktywu szkolnego ZMS

WARSZAWA (PAP). Z udziałem ponad 100 delegatów, reprezentujących blisko 10 tys. uczniów — członków Związku Młodzieży Socjalistycznej w szkołach ogólnokształcących i zawodowych oraz nauczycieli i wychowawców, rozpoczęła się w dniu 3 bm. w Warszawie I krajowa narada aktywu szkolnego ZMS. Jej zadaniem jest nakreślenie programu działania organizacji wśród młodzieży szkolnej oraz przedyskutowanie metod pracy na podstawie dotychczasowych doświadczeń.

W obradach uczestniczy minister oświaty — Władysław Bieńkowski.

W pierwszym dniu obrad referat na temat roli ZMS w życiu młodzieży szkolnej wygłosił sekretarz Komitetu Centralnego ZMS — Jarema Maciszewski.

Uchwała Rady Ministrów w sprawie pomocy dla ludności dotkniętej klęską powodzi

WARSZAWA (PAP). Dokumentem, który zapewni wszechstronną pomoc dla ludności dotkniętej klęską tegoroczną powodzi jest ostatnia uchwała Rady Ministrów. Uchwała ta nakłada na szereg ministerstw i instytucji obowiązek zapewnienia niezbędnych środków, pozwalających na szybkie zlikwidowanie skutków powodzi.

M. in. ministrowie rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu zorganizują akcję jak najszybszej pomocy dla gospodarstw rolnych w szczególności w zakresie oczyszczenia terenów zniszczonych powodzią, udostępnienia maszyn rolniczych i narzędzi do ponownej uprawy tych terenów oraz przygotowania dostatecznej ilości ziarna siewnego, ziemniaków, pasz, nasion i nawozów sztucznych.

Z rezerwy Rady Ministrów przeznaczono jednocześnie 10 mln zł na odbudowę zniszczonych budynków w miastach i obiektów komunikacyjnych oraz 20 mln zł na przeprowadzenie napraw i remontów w obiektach budowlanych i ko-

munikacyjnych. Ministerstwo Zdrowia otrzymuje kwotę 500 tys. zł na dodatkowy zakup leków i innych środków medycznych.

Nad wykonaniem całości programu zlikwidowania szkód



Rzeszowskie powodzianom

(Inf. wł.). Łańcuch pomocy dla ofiar powodzi, zaczyna coraz szersze kręgi wśród społeczeństwa rzeszowskiego. W miastach, zakładach pracy, gromadach — zbiórkami na rzecz powodzian zajmują się społeczne komitety pomocy powodzianom.

110 tys. zł zadeklarowała na rzecz pomocy załoga mieleckiej WSK, harcerze tego powiatu zebrali 8 tys. zł i wiele odzieży. Pracownicy Zarządu Inwestycji Leśnych z Ustrzyk przekazali 3,5 tys. zł. Załoga Ustrzyckiego Kopalnictwa Nafetowego — 1.000 zł, szkoła podstawowa w Lutowiskach — 1.000 zł.

Z wydatną pomocą śpieszą gminne spółdzielnie. GS Łańcut-Wieś przeznaczyła dla powodzian 5.000 zł, PZGS w Jaśle — 5.000 zł.

Dary pieniężne oraz w formie odzieży i żywności wciąż jeszcze napływają. (pras)

FIS-y produkcji WSK zyskały uznanie w kraju - wzbudzają zainteresowanie zagranicą

(Inf. wł.) Niewiele jest w Polsce klubów sportowych, których sekcje żużlowe nie miałyby już maszyn produkcji rzeszowskiej WSK. FIS-y zyskały sobie uznanie żużlowców nie tylko krajowych. Wyparły prawie zupełnie kupowane za dewizy maszyny zagraniczne i z powodzeniem konkurują z nimi na rynkach międzynarodowych. Ostatnio trzy kraje tj. Austria, Bułgaria i Jugosławia zakupiły po kilka sztuk FIS-ów.

Obrazki



Na zdjęciu: Sofia. Hoteł „Bałkan”.

Fot — CAF

CIĘKAWOSTKA

ARCHIMEDES SPISZYSZ W SUKURS KOSMONAUTOM

DNIA

WASZYNGTON (PAP). Doświadczenia przeprowadzone w ośrodku badań lotniczych w Dyton (Ohio) wykazały, że człowiek całkowicie zanurzony w wodzie o wiele łatwiej zniesie działanie przyspieszenia i utratę predkości, na jakie napotka podczas lotu w przestrzeni kosmicznej, lub powrotu na Ziemię. Operując się na prawie Archimedeasa,

ekspert doszedł do przekonania, że działanie wspomnianych wyżej sił na lotników kosmicznych będzie w dużym stopniu zredukowane, o ile kabiny pojazdów będą wypełnione wodą.

Podczas prób w Dyton, ochotników zaopatrzonych w aparaty tlenowe umieśczone w obracającym się zbiorniku z

wodą. Siła odśrodkowa działająca na ich organizmy przekraczała 13-krotnie ciężar ich ciała. Poddawani próbom ludzie z łatwością zniesili przez cztery minuty działanie tak wielkiej siły odśrodkowej, podczas gdy w normalnych warunkach podobne doświadczenie byłoby już niebezpieczne.

Ustalono, że człowiek zdolny jest wytrzymać działanie siły 12 razy większej od ciężaru jego ciała jedynie przez 1 minutę i 45 sekund.

Z
B
U
L
G
A
R
I
I

(pras)

Odpowiedź rządu USA na memorandum polskie z 14 lutego br. w sprawie strefy bezaatomowej w Europie środkowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 maja ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie J. D. BEAM złożył wiceministrowi spraw zagranicznych J. WINIEWICZOWI notę, której obszernie streszczenie podajemy poniżej:

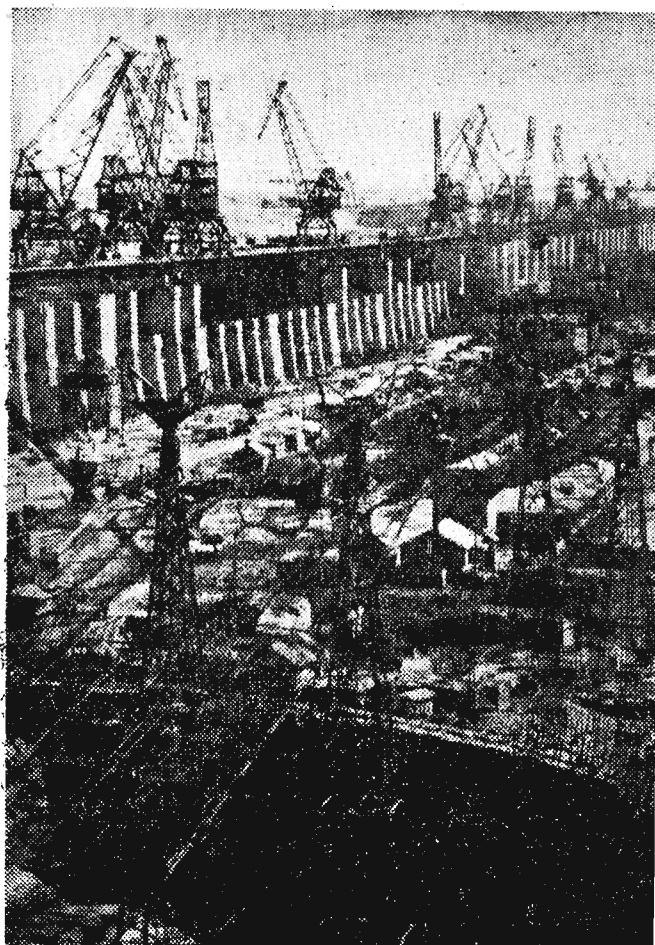
„Mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty pana Rapackiego z dnia 14 lutego 1958 r., załączającej memorandum objaśniające ce proponujące rządowi polskiemu w sprawie ustanowienia w Europie środkowej strefy bezaatomowej. Uznając, że inicjatywa rządu polskiego wypływa z pragnienia przyczynienia się do osiągnięcia stałego i trwałego pokoju, rząd mój rozpatrzył ją uważnie i dokładnie. Na podstawie tych studiów doszedł on do wniosku, że propozycje te są zbyt ograniczone, jeżeli chodzi o ich zakres, aby móc zmniejszyć niebezpieczeństwo wojny jądrowej, albo też stworzyć dla bezpieczeństwa w Europie bazę, na której można by polegać. Propozycje te nie poruszają zasadniczej sprawy kontynuowania produkcji broni jądrowej przez obecne mocarstwa atomowe, ani też nie biorą pod uwagę faktu, że obecna technika naukowa nie jest wystarczająca dla wykrycia istniejących broni jądrowych. Proponowany plan nie dotyczy centralnych ośrodków zdolnych do rozpoczęcia ataku jądrowego i przeto jego skuteczność zależeć będzie od dobrych intencji krajów, znajdujących się poza obszarem strefy. Propozycje pomijają centralne problemy bezpieczeństwa europejskiego, ponieważ nie przewidują one metody dla równoważonego i sprawliwego ograniczenia potencjału wojskowego, a także utrwalają podstawową przyczynę napięcia w Europie, akceptując kontynuację podziału Niemiec”.

„Stany Zjednoczone — konkluduje nota — doceniają inicjatywę rządu polskiego co do

poszukiwania rozwiązań dla tych problemów. Stany Zjednoczone wyrażają nadzieję, iż obecna wymiana korespondencji umożliwi rządowi polskiemu lepsze zrozumienie propozycji amerykańskich w dziedzinie europejskiego bezpieczeństwa i rozbrojenia. Ufam, że polepszone stosunki między Polską a Stanami Zjednoczonymi służyć będą za podstawę dla lepszego zrozumienia między naszymi obu krajami w zakresie tych problemów, jak również innych spraw”.

Wiceminister Winiewicz przyjmując notę ambasadora Beama oświadczył, że po dokładnym przestudiowaniu jej tekstu, na notę tę zostanie udzielona pisemna odpowiedź rządu polskiego, który podtrzymuje swoją propozycję i nadal zamierza kontynuować między narodową wymianę zdań w tej sprawie.

Na wielkich budowach Kraju Rad



Na zdjęciu: Ogólny widok budowy Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej.

Fot — CAF

16 statków morskich dostarczymy Brazylii

WARSZAWA (PAP). Jak wynika z informacji uzyskanych przez PAP, w centrali handlu zagranicznego „Centromor” — 2 bm. w Rio de Janeiro — w wyniku czteromiesięcznych rokowań, prowadzonych przez tę centralę z brazylijską Państwową Komisją Marynarki Handlowej — podpisany został kontrakt przewidujący dostawę do Brazylii 16 naszych statków morskich. W rokowaniach uczestniczyli także przedstawiciele polskiego przemysłu okrętowego.

W uroczystości podpisania kontraktu udział wzięli ze strony polskiej: poseł i minister pełnomocny PRL w Brazylii — Chabasiński, radca handlowy poselstwa — Starzyński oraz dyrektor handlowy centrali „Centromor” — Karczewski, ze strony brazylijskiej: minister transportu Meira i admirał Motta.

Zgodnie z kontraktem, dostawy naszych statków dla Brazylii obejmą następujące jednostki:

- 10 pełnomorskich trampów parowych, opalanych ropą — o nośności 5 tys. TDW każdy,
- 4 pełnomorskie, nowoczesne motorowce drobnicowe — o nośności 6 tys. TDW każdy,
- 2 statki żeglugi przybrzeżnej — tzw. kabotażowce o nośności 660 TDW każdy.

Dostawy tych statków, które budowane będą przez stocznię gdańską i szczecińską, rozpoczną się w II kwartale 1959 r. i zakończone zostaną w 1960 r. Ten stosunkowo krótki okres dostaw był poważną zaletą naszej oferty, która została przyjęta przez Brazylię pomimo licznych konkurencyjnych ofert ze strony innych państw.

Gdy wszyscy uczestnicy konferencji na najwyższym szczeblu przepojeni będą poczuciem odpowiedzialności za losy pokoju można będzie osiągnąć pozytywne wyniki

Wywiad Chruszczowa dla wydawcy dzienników greckich

MOSKWA (PAP). Wydawca dzienników greckich „Vima”, „Nea”, „Tachydromos” i innych, Lambrakis, zwrócił się do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa z prośbą o udzielenie odpowiedzi na szereg pytań.

PIERWSZE PYTAŃ brzmiło: Jakże problemy, zdaniem Pana, mogłyby być rozstrzygnięte przez konferencję na najwyższym szczeblu w celu osiągnięcia odpowiedzialnych warunków dla pokojowego współistnienia?

W odpowiedzi Chruszczow przypomniał, iż Związek Radziecki, wysunął propozycję

Nehru pozostaje na stanowisku premiera Indii

DELHI (PAP). Jawaharlal Nehru oświadczył oficjalnie przedstawicielom prasy zagranicznej, że posłuszny decyzji swej partii nie poda się do dymisji i pozostanie nadal na stanowisku premiera Indii.

zwołania konferencji przedstawicieli państw na najwyższym szczeblu. Na konferencji tej można byłoby omówić te problemy, od których rozwiązania zależy stopniowe położenie kresu „zimnej wojnie” i uzdrowienie całej sytuacji międzynarodowej.

Do osiągnięcia pozytywnych wyników mogłoby się, zdaniem rządu radzieckiego, przyczynić omówienie takich problemów, jak niewzwoleczne zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową, stworzenie w Europie środkowej strefy bezaatomowej, zawarcie porozumienia o nieagresji między państwami bloku atlantyckiego i organizacji Układu do Warszawskiego, zmniejszenie liczebności obcych wojsk na terytorium Niemiec i w innych państwach europejskich, opracowanie porozumienia w sprawach związanych z zapobieżeniem nagłej napaści i osłabieniu napięcia w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu, środki prowadzące do rozszerzenia międzynarodowych kontaktów handlowych i zaprzestanie propagandy wojennej oraz innych aktualnych problemów.

Gdy wszyscy uczestnicy tej konferencji przepojeni będą poczuciem swej wyjątkowej odpowiedzialności za losy pokoju i przejawiają dobrą wolę, można będzie osiągnąć pozytywne wyniki.

PYTANIE: Jakże zdaniem Pana drogi prowadzące do osłabienia napięcia, zaprzestania „zimnej wojny” i w jaki sposób zostanie osiągnięte pokojowe współistnienie między Wschodem a Zachodem?

„Zimna wojna” — oświadczył Chruszczow — uprawiają te kraje zachodnie, które przyzwyczyły się żyć według dawnych wyobrażeń. W tym celu spreparowali „zimną wojnę” i politykę „z pozycji siły”. Najlepsze wyjście polega na tym, by położyć kres „zimnej wojnie” i wejść nie tylko w słowa, lecz w czynach na drogę pokojowego współistnienia.

„Zimna wojna” zrodziła się na Zachodzie, tak więc dla jej zlikwidowania konieczne jest jedynie wyrzeczenie się jej przez jedną stronę. Państwa socjalistyczne są przeciwnikami „zimnej wojny”. Były one i są za przyjaźnią między na-

rodami, za wzajemnym poszanowaniem i nieingerencją w sprawy wewnętrzne.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to podejmowaliśmy i podejmujemy kroki zmierzające do osiągnięcia rozładowania napięcia międzynarodowego i położenia kresu „zimnej wojnie”. Kroki te są wszystkim dobrze znane.

PYTANIE: Czy żywi Pan nadzieję, że zostanie znaleziona droga do stopniowego i powszechnego rozbrojenia? Czy istnieje możliwość ustanowienia skutecznej kontroli w wypadku przyjęcia decyzji w sprawie powszechnego zakazu użycia broni jądrowej?

Jeśli wymienić te wszystkie radzieckie propozycje w sprawie rozbrojenia — odpowiedział Chruszczow — to będzie to w istocie rzeczy aktem oskarżenia pod adresem mocarstw zachodnich, które w każdym wypadku, kiedy Związek Radziecki zgłaszał jakąś propozycję uwzględniającą życzenia mocarstw zachodnich, uciekały się do różnych wybiegów, by uchylić się od jej przyjęcia.

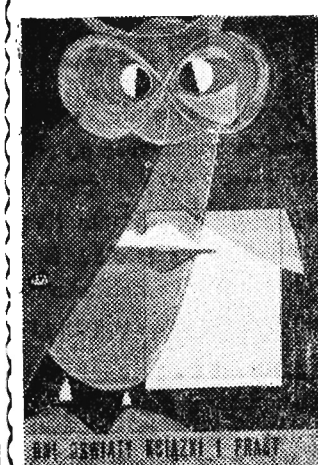
Związek Radziecki gotów jest podpisać w każdej chwili porozumienie w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej oraz w sprawie rozbrojenia. Godzimy się na porozumienie ogólne oraz na porozumienia dotyczące poszczególnych aspektów problemu rozbrojenia. Jednakże ani jedno, ani drugie nie odpowiada na razie mocarstwom zachodnim. Nie odpowiadają im nawet własne propozycje, skoro tylko Związek Radziecki gotów jest je przyjąć.

DALSZE PYTANIA dotyczyły stanowiska ZSRR w kwestii Cypru, zobowiązań Grecji wobec NATO, stosunków grecko-radzieckich i roli Grecji w basenie Morza Śródziemnego i na Bałkanach.



50 publiczne losowanie Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka” odbyło się w niedzielę 4 bm. w Sędziszowie.

Wylosowano następujące liczby:
23, 16, 17, 40, 42, 29



Plakat na „Dni Oświaty, Książki i Prasy” projektu A. Zaborowskiego.

CAF

Pomoc Ligi Arabskiej dla Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego

KAIR (PAP). Sekretariat Generalny Ligi Arabskiej zwrócił się do krajów członkowskich o niezwłoczne wpłacenie przypadających na nie udziałów w tzw. „budżecie algierskim”. Jak wiadomo, Liga Arabska przyznała Algierskiemu Frontowi Wyzwolenia Narodowego kwotę 2 mln funtów egipskich.

Sekretariat Ligi Arabskiej wystosował ostatnio do rządu Iraku notę, wyrażającą niezadowolone z odmowy wpłacenia przez Irak zaległych i bieżących udziałów.

Likwidacja spisku reakcyjnych oficerów w Indonezji

DELHI (PAP). Władze indonezyjskie udaremniły na Sumatrze południowej spisek reakcyjnych oficerów, związanych z rebeliantami. Prowodzący spisku, major Nawawi zamierział zniszczyć rafinerie naftowe, należące do obcych przedsiębiorców, by stworzyć powód do obcej interwencji.

Władze wojskowe skonfiskowały dużo broni i materiałów wybuchowych, przygotowanych przez spiskowców. Dokonano licznych aresztowań.

Uwaga! Wszystkie kupony jakie wpłynęły do 50 rzu tu gry i jakie wpłyną na niedzielę 11 bm. do 51 rzu tu gry wezmą udział w losowaniu motocykla marki „Jawa - CZ”.

51 losowanie połączone będzie z wielką imprezą rozrywkową z udziałem orkiestry Polskiego Radia pod kierownictwem Waldemara Kazaneckiego.

Szczegóły jutro!

W przeddzień pierwszego maja szef wywiadu amerykańskiego, Allen Dulles, brat Johna Fostera, zaalarmował koła gospodarce USA sukcesami ekonomiki państw socjalistycznych. Fakt, że obecnie zahamowaniu produkcji amerykańskiej towarzyszy przyspieszona rozbudowa przemysłu krajów socjalistycznych, wywołuje niepokój u „głównego wydawcy” i nie tylko u niego.

Allen Dulles twierdzi, że gospodarka radziecka rozwija się w tempie dwukrotnie szybszym, aniżeli gospodarka USA. I wyciąga z tego wniosek, że „w najbliższej przyszłości zimna wojna rozgrywać się będzie głównie na płaszczyźnie ekonomicznej”. Wątpliwe, czy amerykański sekretarz stanu bierze pod uwagę wnioski swojego brata. Mając za plecami cień amerykańskiej recesji, w rywalizacji z Wschodem, czy — jak mówi jego brat — rozgrywaną z nim zimnej wojny, John Foster Dulles woli raczej płaszczyznę polityczną od ekonomiczną. Stąd chyba m. in. nielatwa będzie droga do rozstrzygnięcia spornych problemów politycznych między Wschodem i Zachodem

zgodnie z interesami pokoju i bezpieczeństwa świata.

O PEWNYM PRZYKRYM „ALBO — ALBO”

Wzemy przygotowania do konferencji szefów rządów. Po pierwszych rozmowach każdego z ambasadorów zachodnich z osobną z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Gromyka, Zachód zaczął domagać się rozmów przy wspólnym stole. Związek Radziecki złożył wówczas dwie propozycje: bądź kontynuowanie rozmów w dotychczasowej formie, bądź rozszerzenie składu konferencji ambasadorów o przedstawicieli Polski i Czechosłowacji. Zasada paritetu (trzech przedstawicieli każdej ze stron) nie została jednak przez Zachód przyjęta. Mocarstwa zachodnie zaakceptowały tę formę rozmów, na którą się niedawno nie zgadzały: każdego z ambasadorów zachodnich z ministrem Gromyka z osobna.

Można by więc powiedzieć, że uczyniono pewien krok naprzód w przygotowaniach do konferencji na najwyższym szczeblu. Jak daleko jednak jeszcze od tego porozumienia

do spotkania szefów rządów, ilustrują argumenty, przemawiające — zdaniem niektórych polityków na Zachodzie — za odrzuceniem udziału Polski i Czechosłowacji w spotkaniu ambasadorów w Moskwie. Oto np. agencja „France Presse” w korespondencji z Moskwy, powołując się na opinie zachodnich dyplomatów, stwierdza, że rozszerzenie składu konferencji ambasadorów uczyniłoby na konferencji szefów rządów niemożliwą dyskusję nad kwestią niemiecką i sytuacją w krajach demokracji ludowej. „Innymi słowy — pisze AFP — albo konferencja szefów rządów w ogóle się nie odbędzie, albo z jej porządku obrad wyłączone zostanie zagadnienie Niemiec i krajów wschodnioeuropejskich”.

JESZCZE RAZ — LOTY I PRÓBY

Takie „albo — albo”, przy wysuwaniu m. in. jako warunku zwołania konferencji

PRZEGLĄD

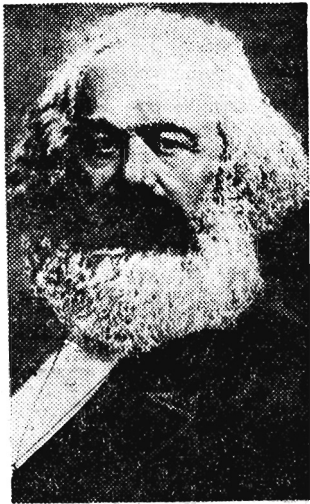
szefów rządów, zgody na ingerencję w nasze wewnętrzne sprawy, nie stwarza sprzyjającej atmosfery wokół przygotowań do spotkania Wschód—Zachód. Podobnie rzecz, jak loty bombowców USA z ładunkiem jądrowym w kierunku granic ZSRR, jak odmowa zaprzestania — śladem ZSRR — prób jądrowych i ich kontynuowanie (przez W. Brytanię).

W Radzie Bezpieczeństwa ONZ nie doszło do rozpatrzenia rezolucji radzieckiej, wywołującej do zaprzestania lotów amerykańskich bombowców z bombami atomowymi i wodorowymi w kierunku granic ZSRR. USA zgłosiły natomiast na forum Rady wnioski o rozpatrzenie projektu ustanowienia systemu międzynarodowej kontroli powietrznej nad Arktyką, nad którą amerykańskie bombowce atomowe przelatują. „Nie ma co mówić o wartości tej propozycji — oświadczył na to na ostatniej konferencji prasowej minister Gromyko — która włącza do

W 140-lecie urodzin Karola Marksa

Filozof walki - twórca naukowego socjalizmu

Nie ma takiego zakątka kuli ziemskiej, do którego nie dotarłoby imię Karola Marksa. Nie ma robotnika, który nie wie...



zwycięstwa tej sprzeczności, złowroźnej dla przyszłości cywilizacji i kultury ludzkiej — drogie, która...

Marks powiedział: „Jestem obywatel świata — i działam tam, gdzie się znajduję”. Dziś ten wielki obywatel...

Był to filozof, którego zainteresowania włączyły się z badaniem istoty zmian w szerokim tego słowa znaczeniu. Poddał epokę sobie współczesną...

Był to człowiek stojący w pierwszym szeregu nauki i działalności społecznej, był więc filozofem walki. On był organizatorem I Międzynarodówki...

On wskazał na podstawowe pęknięcie, dostrzegalne dlań już w okresie rozwoju kapitalizmu, na sprzeczność pomiędzy siłami wytwórczymi a stosunkami społecznymi...

Karol Marks — filozof walki — w całej swojej działalności naukowej i organizatorskiej był żywym zaprzeczeniem jakiegokolwiek dogmatyzmu...

w dogmatyczne pancerze. Owocem takiego właśnie rozumienia marksizmu jest wspaniały dorobek życia Lenina — zarówno teoretyczny, jak i organizatorski. Uwieńczeniem drogi Lenina i stworzonej przez niego partii było zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej...

Szczególną cześć imię Karola Marksa otaczają Polacy. Rozumiał on sytuację naszego narodu. Pamiętamy, że organizacyjne zebranie Międzynarodówki w roku 1864 odbyło się z okazji robotniczego wiecu, poświęconego sprawie polskiej. Ruch robotniczy — kierowany przez niego i Fryderyka Engelsa — wielokrotnie występował w obronie Polski...

140 lat minęło od dnia narodzin Karola Marksa. Pobudzone do życia społeczne, przemysłowe i naukowe siły, o których pisał, rozwijają się z zawrotną szybkością. Pozwalają one ludzkości wyruszyć już na podboje kosmosu...

Na skutek bierności Rady Bezpieczeństwa w dalszym ciągu istnieje groźba niespodziewanego wybuchu wojny atomowej

Oświadczenie stałego przedstawiciela ZSRR przy ONZ — A. Sobolewa

NOWY JORK (PAP). Po posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 2 maja stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ — A. SOBOLEW zwołał konferencję prasową, na której złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

Rada Bezpieczeństwa przeważyła w dniu dzisiejszym rozpatrywanie zgłoszonej przez Związek Radziecki — sprawy „podjęcia niezwłocznie kroków, mających na celu zaprzestanie lotów amerykańskich bombowców z bombami atomowymi i wodorowymi na pokładzie w kierunku granic Związku Radzieckiego”...

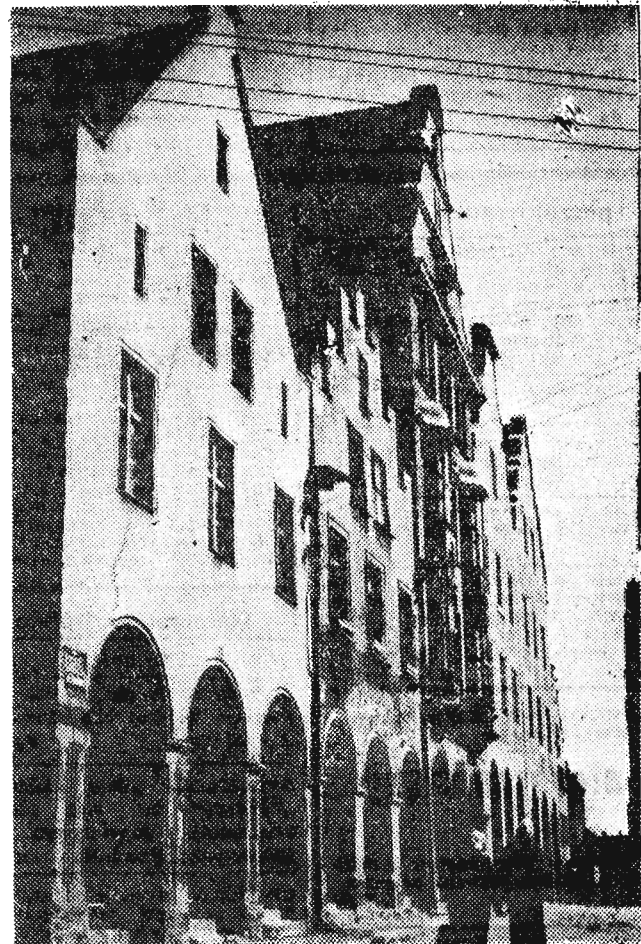
W ten sposób na skutek bierności Rady Bezpieczeństwa, w dalszym ciągu istnieje groźba niespodziewanego wybuchu wojny atomowej, ponieważ przedstawiciel Stanów Zjednoczonych dał wyrazie do zrozumienia, że USA nie zamierzają wywrzeć się kontynuowaniem prowokacyjnych przelotów swych samolotów.

Rada Bezpieczeństwa z powodu stanowiska zajętego przez przedstawiciela Stanów Zjednoczonych odrzuciła propozycję, którą przedstawiła delegacja radziecka, a mianowicie: wezwać rząd Stanów Zjednoczonych do powstrzymania się od wysyłania swych samolotów wojskowych z bronią atomową w kierunku granic innych państw...

Jest całkowicie oczywiste, że lekceważący stosunek przedstawiciela Stanów Zjednoczonych do rozsądnego ostrzeżenia ze strony delegacji radzieckiej wskazuje jeszcze raz, iż manewr delegacji USA, polegający na przedstawieniu projektu rezolucji, miał cele czysto propagandowe — odciągając uwagę opinii publicznej od nieustannej groźby, jaką stanowią dla pokoju prowokacyjne loty samolotów amerykańskich...

Przed „Tygodniem Ziemi Zachodnich“

OLSZTYN



Jedynie od rządu USA zależy wywołanie ludzkości od...

leku przed jutrem. W tym celu należy zaprzestać awanturniczego igrania z bronią atomową.

Na zakończenie A. Sobolew wyraził przekonanie, że omówienie w Radzie Bezpieczeństwa sprawy zgłoszonej przez rząd radziecki nie tylko uświadomi narody o katastrofalnym niebezpieczeństwie wynikającym z prowokacyjnych przelotów amerykańskich bombowców, lecz również wzmoże czujność narodów, wzmoże ich aktywną walkę o zaprzestanie prowokacji, o zachowanie pokoju.

Rzeszów otrzyma nową centralę telefoniczną

(Inf. wł.). Już wnet nie będziemy mieli powodów do narzekania, że zbyt długo oczekujemy na telefoniczne rozmowy międzymiastowe. Na poczcie w Rzeszowie trwa już obecnie rozbudowa centrali międzymiastowej, która posiadać będzie równocześnie połączenia zagraniczne. Oczywiście, centrala ta usprawni połączenia abonentów Rzeszowa z innymi miastami Polski, a przede wszystkim nie trzeba będzie długo oczekiwać na zamówione rozmowy telefoniczne.

Ponadto w najbliższych dniach w Rzeszowie zostanie oddana do użytku nowa, duża telefoniczna centrala automatyczna, która całkowicie zaspokoi zarówno potrzeby instytucji, jak też osób prywatnych. Koszt budowy tej centrali wyniesie 8 mln zł. Ponadto, doprowadzenie przewodów kosztować będzie ok. 3.500.000 zł.

Przy okazji warto nadmienić, że przed dwoma miesiącami oddano do użytku nowe centrali automatyczne w Jarosławiu i Jaśle, półautomatyczną w Gorlicach oraz że przystąpiło obecnie do budowy centrali automatycznej w Sanoku.

Mieszkańcy Rzeszowa z niecierpliwością oczekują uruchomienia nowej centrali. Tym bardziej, że w ciągu ostatnich dni z wielu aparatów nie można się w ogóle połączyć, a reklamacje na pocztę nie odnoszą żadnego skutku. (tap)

Szkła dymnego nie musimy już importować

(Inf. wł.). Z inicjatywy inżynierów i techników Huta Szkła „Jasioł” rozpoczęła produkcję szkła ochronnego czyli tzw. szkła dymnego dla spawaczy. Jasiołska huta produkuje od 30-40 m. kw. dziennie tego rodzaju szkła, które dotychczas w dużych ilościach importowaliśmy z Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Szkło dymne z braku różu polskiego tj. składnika potrzebnego w procesie technologicznym produkcji, przemaczone jest przede wszystkim na pokrycie potrzeb krajowych. Jego odbiorcami są: Biuro Zbychu Gazów Technicznych w Katowicach oraz inne zakłady produkujące sprzęt ochronny. (tap)

WYDARZENIA

strefy inspekcji ogromne terytorium ZSRR, nie włączając ani pięćdziesiąt terytorium USA”.

która przecież ma stać się jedynym z punktów porządku dziennego spotkania szefów rządów?

W podobnej formie, co na apel ZSRR w sprawie lotów bombowców atomowych odpowiada Waszyngton po raz wtóry na radzieckie propozycje zaprzestania prób z bronią jądrową. W ostatnim liście do Chruszczowa prezydent USA Eisenhower, powtarza propozycje powołania grupy ekspertów, których zadaniem byłoby rozpatrzenie m. in. problemów związanych z kontrolą wstrzymania eksperymentów nuklearnych. Znowu więc na pierwszy plan wysuwa się sprawa kontroli, zamiast zaprzestania prób z bronią jądrową. Przy czym w tym wypadku sprawa jest o tyle zaskakująca, że nawet amerykańscy eksperci zdążyli już potwierdzić, że nie istnieje obecnie możliwości dokonywania w tajemnicy prób z bronią jądrową. Jak pchnąć w tej sytuacji naprzód sprawę powszechnego rozbrojenia — sprawę,

Znany publicysta amerykański, Walter Lippmann, pisze na łamach „New York Herald Tribune”, że po to, aby wydarzenia nie toczyły się dawnym torem, Zachód winien skoncentrować się na problemie opracowania polityki, której celem byłoby osiągnięcie obopólnych gwarancji, na miejsce tego typu gwarancji, jakie przynosi rywalizacja militarna obu stron. „Nie ulega wątpliwości — pisze Lippmann — że problemy te są bardzo trudne, lecz jeżeli nie możemy rozwiązać ich teraz, to przynajmniej możemy starać się nie utrudniać ich jeszcze bardziej. Problemy stają się nieuniknione trudniejsze do rozwiązania, o ile z miejsca odrzucimy lub będziemy odmawiać prowadzenia dyskusji nad propozycją polską, znaną jako plan Rapackiego, dotyczącą utworzenia strefy bez-

atomowej w centralnej Europie”.

PROWOKACJA

Trudno nie przyznać racji amerykańskiemu publicyście. Jednakże jego realizm politycznym nie grzeszą niektórzy politycy atlantyccy. Idzie nam w tym wypadku o akcję propagandową, w której pewne dzienniki zachodnie, w ślad za oświadczeniem ministra spraw zagranicznych Norwegii — Langego, zaczęły kolportować wiadomości o rzekomej budowie wyrzutni rakietowych na terytorium Polski, NRD i Czechosłowacji. W ślad za Langem poszedł boński minister obrony Strauss, który z kolei „ma wrażenie”, że ZSRR buduje wyrzutnie rakietowe „w Prusach Wschodnich, na Węgrzech i Czechodnie”. Cała ta oparta na wyszanych z pała informacjach akcja obliczona jest na stordowanie planu Rapackiego, na odrzucenie i odmówienie dyskusji nad nim. Po to, by na sesji ministrów spraw zagranicznych NATO w Kopenhadze można było z całym spokojem sankcjonować uchwałę o wyposażeniu zachodnio-niemieckich sił zbrojnych

w broń atomową i budowę amerykańskich wyrzutni rakietowych w krajach Europy zachodniej.

Trudno jednak oczekiwać, by taka polityka spotkała się z aprobatą społeczeństw. „Wokół Morza Bałtyckiego — pisze angielski „Manchester Guardian” — i w Wielkiej Brytanii jest wielu ludzi, którzy pragną, aby w Kopenhadze zrewidowano dotychczasowe stanowisko wobec problemu broni nuklearnej w Europie. Chodzi nie tylko o wyposażenie w tę broń niemieckich sił zbrojnych, lecz także chciano by, aby bronii tej nie było w Europie środkowej”.

Jest wielu ludzi na świecie, którzy walczą przeciwko polityce zastraszania napięcia międzynarodowego, polityce „na krawędzi wojny”. Jest siłą stającą największą przeszkodą w prowadzeniu polityki awantur wojennych — jedność państw obozu socjalistycznego: jedność wszystkich ludzi pracy. O wielkości tej siły przypomniał znów dzień solidarności klasy robotniczej wszystkich krajów — dzień Pierwszego Maja. EDWARD DZLAWERSKI



Na zdjęciu: Odbudowane kamieniczki okalające rynek. CAF — fot. Tymiński

Uchwały Rady Ministrów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

popowodziowych będzie czuwał pełnomocnik rządu do spraw pomocy dla powodzi. Podstawy współpracy między handlem i przemysłem, ustalone uchwałą Rady Ministrów — wprowadzają nowy rodzaj umów między przedsiębiorstwami przemysłowymi i przedsiębiorstwami handlowymi — na zasadach pełnego równouprawnienia. Szereg przepisów uchwały dotyczy równomiernego zaopatrzenia rynku i ograniczenia nieuzasadnionych ekonomicznie przewozów towarów. Uchwałą poleca także ministrowi przemysłu lekkiego zmianę przepisów w sprawie powołania komisji ocen wzorów i modeli przemysłowych tak, aby brali w niej udział przedstawicieli

handlu na równi z przedstawicielami przemysłu. Ministrowi handlu wewnętrznego i handlu zagranicznego mają zapewnić dostarczenie przemysłowi odpowiedniej ilości wzorów, modeli i opisów towarów rynkowych w celu wprowadzenia ich do produkcji.

Jak co roku, podjęta została uchwałą Rady Ministrów określająca ilości skupu złomu stali, żeliwa i metali nieżelaznych. Przewiduje się, że w br. dostać się do złomu stali wyniosą 1,6 mln ton, żeliwa 335 tys. ton oraz 61,5 tys. ton złomu metali nieżelaznych. Rada Ministrów powołała międzyresortową komisję do spraw targów celnych w obrocie niehandlowym. Przewodniczącym tej komisji ma powołać minister handlu zagranicznego.



RZESZÓW
Dziur nosny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17
Dziur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 86 w niedziele i święta czynna od godz. 10-13
Pogotowie Ratunkowe: tel. 99, ul. Obrońców Stalingradu 28
Pogotowie MO: tel. 97
Straż Pożarna: tel. 98, ul. Mickiewicza 10
Informator kolejowy: tel. 18-23
Pocztę taksówkę: tel. 11-59
Orbis: tel. 18-35

TEATR
TEATR im. W. SIEMASZKOWEJ - nieczynny

KINA
RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) - Szatan zazdrości - godz. 16, 18 i 20
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Bosonoga contessa - godz. 16, 18 i 20
APOLLO (ul. W. Hiberna) - Spotkamy się na Kaszopei - godz. 17 i 19
SWIT - (ul. Langiewicza) - Śmiech na raję - godz. 18 i 20
PRZODOWNIK (ul. Piastowskiego) - Alena - godz. 17 i 18
WDK (ul. Okrzei 7) - Bigamista - godz. 17 i 18
PRZYMYŚL
Roma - Moulin Rouge
Baltyk - Dzień gniewu
Olimpia - Szkiełko węgla
JAROSŁAW
Gdynia - Król Maciuś I
Klub Garnizonowy - Symfonia leningradzka
LUJACZÓW
Melodia - Wzgórze 24 nie odpowiada
RADYMNIO
Swit - Kamienne horyzonty
MEDYKA
WKS - 08/15 Front - II seria

MIELEC
Bałka - Folies Bergere
Tęcza - Igraszki z diabłem
DK - Księżna Gerolstein
DEBICA
Uciecha - Złoty kask
STALOWA WOLA
Włos - O'Gangaceiro
Stal - Mały bohater
Bałada - Ostatni będa pierwszymi
TARNOBREZG
Wisła - Trzej panowie na śniegu
NISKO
San - 08/15 Koszary I seria
RUSZOWA
Grażyna - Edward i Karolina
LEŻAJSK
Radość - 08/15 Kapitulacja III seria
ROZWADÓW
Polonia - Sobór w Konstancji
ROPCZYCE
Przyjeżdż - Lekkość
DEBA
Metalowiec - Moja córka
PRZEWORSK
Warszawa - Urlop w Wenecji
LANCUT
Znicz - Ewa chce spać
SARZYNA
Brygadziści - 08/15 Front II seria
GÓRNO
Zdrowie - Skandal w Benderath
STRYZÓW
Odrodzenie - Zemsta
CZUDEK
Tatry - Chleb, miłość i fantazja
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

DOM KULTURY WSK
W RZESZOWIE (ulica Dąbrowskiego „Kolo”) - w pokoju nr 23 przyjmuje eodzielnie od godziny 18 do 18 zapisy kandydatów do konkursu na najładniejszą dziewczynę z terenu woj. rzeszowskiego, która weźmie udział w wyborach miss Polski 1958 r. W sekretariacie konkursu należy zapoznać się z regulaminem uczestnictwa i załatwić formalności (w sekretariacie można również złożyć fotografie, które publikowane będą w prasie).

Co ujrzymy w maju na ekranach naszych kin

Tym razem mamy naprawdę powód do radości... Mamy - tzn. wszyscy kinomani. Zestaw filmów, które w maju wejdą na ekrany naszych kin przedstawia się bardzo interesująco. I... co także nie jest bez znaczenia, reprezentuje kinematografię wielu krajów. A więc...

Już na początku maja oglądać będziemy film produkcji NRF „Szatan zazdrości” (patrz zdjęcie obok). Jest to opowieść z życia małżeńskiego kompozytora, którego żona w szale zazdrości popełnia samobójstwo. Role główne kreują Lilli Palmer i Curd Jürgens. Drugim filmem tej samej produkcji jest dramat wojenny „Dzieci, matki i generał”. Kinematografię austriacką reprezentuje komedia „Tańczymy wśród gwiazd”. Akcja filmu rozgrywa się za kulisami wiedeńskiej operetki. W rolach głównych występują Hannel Matz i Adrian Hoven.

Z filmów produkcji angielskiej ujrzymy wreszcie zapowiadaną już w ubiegłym miesiącu opowieść filmową „Ryszard III”. Film oparty na dziele Szekspira przedstawia okres panowania jednego z najbardziej krwawych królów Anglii. W maju wchodzi również na nasze ekrany jeden z kolejnych filmów produkcji włosko-francuskiej „Noce Cabirli” - drama obyczajowy z życia rzymskiej dzielnicy ulicznej. Rolę tę kreuje Giulietta Masina.

Produkcję radziecką reprezentować będzie film „Symfonia leningradzka”, którego akcja rozgrywa się w oblężonym Leningradzie (II wojna światowa), produkcję hiszpańską - film „Główna ulica”. Jest to dramat psychologiczny starzejącej się kobiety ukazany na tle społeczno-obyczajowym ma

tego prowincjonalnego miasta. Następną pozycją jest kolorowy film produkcji amerykańskiej „Bosonoga contessa” znaną już części naszych widzów.

Z filmów produkcji francuskiej ujrzymy sensacyjno-kryminalną opowieść „Kto zabił” oraz kolorowy film „Folies Bergere” z E. Constantine i Zizi Jeanmaire w rolach głównych.

Produkcję chińską reprezentuje w maju „Motyl z Nefrytu”, a czechośłowacką - dramat „Szalona Barbara”. W tym miesiącu będziemy także mieli możliwość oglądać jedną z pozycji kinematografii duńskiej - film zatytułowany „Dzień gniewu”. Ta dramatyczna opowieść przedstawia konflikt miłosny w rodzinie pastora.



Rozpoczęły się „Dni Oświaty Książki i Prasy”

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy (które trwać będą do 18 maja) w Rzeszowie będą szczególnie bogate w różnego rodzaju imprezy. Rozpoczęcie Dni Oświaty młodzież rzeszowskich szkół podstawowych i licealnych powitała akademiami, a zespół Teatru im. W. Siemaszkowej wystawił sztukę Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka”.

W tym czasie odbędzie się także kilka koncertów dla młodzieży. Towarzystwo Rybaków wystawi sztukę „Lekarz mimo woli” Molière, a Związek Plastyków urządzi kiermasz grafiki przy ul. 3 Maja (obok Banku). W dniu 15 bm. w sali WDK odbędzie się odczyt prof. Marchlewskiego - rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na zakończenie Dni Oświaty Książki i Prasy (18 bm.) kino „Zorza” wyświetli ciekawe filmy: Wit Stwosż, Drzwi gnieźnieńskie i Architektura francuska. W tym samym dniu w auli Szkoły Muzycznej odbędzie się występ recytatorów - uczestników V Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorów połączony z koncertem solistów.

W tych dniach tj. do 18 bm. kina naszego miasta wyświetlać będą przed seansami zestaw filmów oświatowych i dokumentalnych. Dom Książki zorganizuje kilka kiermaszy książkowych z loterią fantową i błyskawicznymi konkursami. W Dniach Oświaty „Ruch” uruchomi spe-

Komunikat WUML

Zawiadamiamy słuchaczy WUML, że dnia 6 maja br. o godz. 9 odbędzie się dodatkowe kolegium dla tych wszystkich, którzy dotychczas go nie złożyli. W tym dniu o godz. 18 odbędzie się zajęcia z następujących tematów:
dla roku I wykład: Reprodukacja i kryzys w kapitalizmie.
ćwiczenia: Teoria renty gruntu.
dla roku II wykład: Sytuacja i zadanie kierunki rozwoju we w rolnictwie polskim.

Pracownicy poszukiwani

20 KWALIFIKOWANYCH GÓRNIKÓW, 30 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót dolowych zatrudnił natchmiast Zakłady Górnicze „MATYŁDA” w Chrzanowie k. Krakowa. Warunki pracy i płacy wg Zbiorowego Układu Pracy Kopalnictwa Rud Nieżelaznych. Mieszkania dla posiadających rodziny, od jesieni br., a dla samotnych zakwaterowanie w hotelu robotniczym od zaraz - zapewnione. K-752/3

KAŻDĄ ILOŚĆ TYNKARZY I MURARZY na warunkach określonych Nowym Układem Zbiorowym dla pracowników Budownictwa z dnia 15 marca 1958 r. zatrudnił zaraz Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Bytomiu ul. Dworska Nr 6. Praca w obrębie całego woj. katowickiego, zakwaterowanie w hotelach robotniczych na miejscu budowy. K-747/3

CUKIERNIKA - mistrza zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Tarnobrzegu. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-746/3

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Lublinie, ul. Narutowicza 56 zatrudni zaraz MURARZY I TYNKARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój 7. Pracownikom zamieszkomym zapewnią się bezpłatne hotele za wyżywieniem odpłatnie w stołówkach OZR. K-679/5

ZAKŁAD PRZETWORÓW OWOCOWO-WARZYWNYCH W KROŚNIE, ul. Waryńskiego 35
ogłasza przetarg nieograniczony
na budowę
KADZI DĘBOWYCH 1 i 2, 10 t. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. V. 1958 r. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-753/1

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „SŁUPIEC” w Słupcu, pow. Nowa Ruda
ODSPRZEDA
w dowolnej ilości
KAMIEŃ „DIABAS”
dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych. Zamówienia jak również informacje przyjmuje i udziela Dział Zaopatrzenia Kopalni. K-744/4

PRZEMYSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Przemyślu
oferują do sprzedaży
KAŻDĄ ILOŚĆ DACHÓWKI FELCÓWKI przez PZGS i GS po cenie detalicznej 1.330 zł. Równocześnie dostarczamy: WSZELKIE WYROBY BETONOWE, a to: KRĘGI STUDZIENNE, PRZEPUSTY od 15-80 cm, PŁYTKI CHODNIKOWE, KRAWĘŻNIKI DROGOWE, OGRODOWE oraz PREFABRYKATY ŻUZŁOBETONOWE - PUSTAKI ALFA, DWUCEGLY I CZTEROCEGLY po cenach detalicznych. K-748/3

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w LEŻAJSKU
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie
MALOWANIA FARBĄ OLEJNĄ I KLEJOWĄ oraz POPRAWĘ POSADZEK BETONOWYCH w zakładzie produkcyjnym Leżajsk i Grodzisko.
Oferty w zalakowanych kopertach należy kierować na adres Spółdzielni do dnia 8. V. 1958 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. V. 1958 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-749/1

Dyrekcja Huty Stalowa Wola zatrudni natychmiast WYKWAŁIFIKOWANYCH TOKARZY, ŚLUSARZY, FREZERÓW I WYTA-CZARZY od V grupy zaszerogowania osobistego wzyw. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela codziennie Dział Kad' pokój nr 60 od godz. 7 do 14, dla samotnych zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym. K-724/3

Zakłady Metalowe Dęba k/Tarnobrzega zatrudnią od zaraz następujących pracowników:
INŻYNIERA na stanowisko Z-CY SZEFA PRODUKCJI ze znajomością planowania zakładowego z płacą wg taryfikatora do 4.100 zł plus premia.
INŻYNIERA - MECHANIKA na stanowisko Z-CY GŁÓWNEGO MECHANIKA płaca wg taryfikatora do 3.700 zł plus premia.
INŻYNIERA - KONSTRUKTORA - płaca do 2.400 zł plus premia.
INŻYNIERA - MECHANIKA - płaca do 2.400 zł plus premia.
INŻYNIERA - CHEMIKA - płaca do 2.400 zł plus premia.
INŻYNIERA na stanowisko MISTRZA REMONTU MASZYN - płaca do 2.700 zł plus premia.
Mieszkanie rodzinne zapewniamy. Podania należy kierować do Działu Zatrudnienia i Płac. K-729/2

Ogłoszenia drobne
Sprzedaż
SPRZEDAM 16 pni pszczoł. Władność: Krewko Jan Przemysł. Kruhel Mały. Pg-279/1
SPRZEDAM pilnie motocykl „Zündapp” 200, stan idealny Władność: Szymczyński Jan. Buszłowice, Przemysł. Pg-280/1
GDYŃSKA Agencja Techniczna poleca spawarki transformatorowe, pompy, hydrofony, 300/1000 litrowe, armaturę wodociagową - parową, kompresory powietrzne warsztatowe, lewary, podnośniki łańcuchowe, narzędzia, urządzenia warsztatowe. Gdynia, Abraham 35 telefon 54-21 Pg-281/2
SPRZEDAM motocykl „Jawa” 350 cm, Rzeszów - Staromieście 469. (przed kościołem). G-461/1
SPRZEDAM fabrycznie nową „Jawę” 250 CZ. Adres: Głogów Rzeszowski, Rzeszowska 28. G-479/1
SPRZEDAM nutrie czteromiesięczne i na wykoście - cena przystępna. Maciąg Józef, D-16 Dzikowiec, pow. Kolbuszowa. Pg-284/1
SPRZEDAM dańcoważarkę telocówkę na płyty. Rzeszów, Turkienicza 17/6. Zgłoszenia po południu. G-471/1
MŁOCARNIE szerokokrotną - połówkę w dobrym stanie oraz 200 m kabla - tanio sprzedam. Rzeszów - Zwłoczka 359. G-470/1
KOTKI sjańskie, 2-miesięczne, dam na własność. Pajdak, Rzeszów, plac Zwycięstwa 2, (Szkoła Muzyczna). G-472/1
BMW 250 cm, stan idealny - sprzedam tanio. Władność: Rzeszów, ul. Hanasiewicza 3/1 (obok piekarni mechanicznej). G-477/1

PUNKT INFORMACYJNY
WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH w Krośnie n/Wisłokiem
CZYNNY będzie od maja br. w poniedziałki, środy i piątki dla UDZIELANIA USTNYCH INFORMACJI I WYDAWANIA DRUKÓW.
Wszelką korespondencję należy kierować do WZUS w Rzeszowie, ul. Okrzei 1. K-742/1

ODDZIAŁ WARSZAWSKI PRZEDSIĘBIORSTWA ROBOT ZMECHANIZOWANYCH BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO
przyjmie do wykonania
spycharkami o mocy 80 KM roboty ziemne jak:
NIWELACJE, SKRYWY, Kształtowanie nasyków

Itp. wg cen obowiązujących w resorcie Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Zgłoszenia pisemne, telefoniczne lub osobiste należy kierować pod adres: Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych Budownictwa Miejskiego - Oddział Warszawski, Warszawa, ul. Duchnicka Nr 2a, tel. 33-28-14, w godz. od 7 do 15. K-745/3

SPRZEDAM budynek dwu frontowy w Łańcucie w którym znajdują się 2 sklepy, magazyn i garaż. Władność: Łañcut, Straziak 1, tel. 265 od 8-13 i od 15-18. G-480/2

SPRZEDAM pilnie samochód osobowy „Lincoln” po remoncie Marian Stanek Krosno n/Wisłokiem, Wojska Polskiego 16. Pg-289/1

Zguby
SZAREK Kazimierz zgubił świadectwo szkolne Nr 18 wydane przez Zasadniczą Szkołę Metalową w Krośnie n/Wisł. Pg-282/1

WROBEL Stanisław zamiesz. Dąbrówka, pow. Sanok zgubił prawo jazdy samochodowe kat. II Nr 0194/56 B-057494, Nr wkładki seria 969416. Pg-283/1

MŁODOWIEC ANDRZEJ - gajowy Nadleśnictwa Państwowego Horyniec, pow. Lubaszów zgubił legitymację służbową Nr 1258 wydaną przez Zarząd Lasów Państwowych w Przemyślu, uprawniającą do przejazdów kolejami państwowymi wg ulg taryfowych dla pracowników państwowych. Pg-287/1

RUSZAŁA Helena, zam. Gl. Zaborowski zgubiła legitymację służbową Nr 97 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Strzyżowie. Pg-286/1

MACH Tadeusz zgubił świadectwo dojrzałości wydane przez Państwowe Liceum Pedagogiczne w Rzeszowie w 1950 r. G-474/1

MIASIK Kazimierz zgubił prawo jazdy motocyklowe Nr 1379/57 wydane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Komunikacji Drogowej Rzeszów G-478/1

TYCHOWSKI Gracjan zgubił legitymację szkolną Nr 021367 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Łańcucie. G-489/1

BENTKOWSKI Aleksander zamieszkały Krosno, Powstańców 33 zgubił legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Krośnie. Pg-290/1

KIELAR Józef zgubił dowód osobisty wydany przez KP MO - Krosno, legitymację służbową PKS - Krosno, prawo jazdy II kategorii wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji - Krosno, książeczkę wojskową wydaną przez WKR - Krosno. Pg-290/1

WITKOS Bolesław zgubił świadectwo ukończenia Technikum Włókienniczego w Krośnie. Pg-288/1

Lokale
ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, łazienka w Jaśle na podobne w Krośnie. Jasło, tel. 507. Pg-285/1

ZAMIENIĘ mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, c. o. w Stalowej Woli - na podobne lub mniejsze w Rzeszowie. Zgłoszenia: Borowiec Włodzimierz, Stalowa Wola, Mickiewicza 10 m. 18. G-468/1

Podziękowanie
UCZCIWEMU znalazcy rekwizitów Ob. Marii Gubernat - składam serdeczne podziękowania Józef Habał. G-473/1

Kupno
POWSZECHNA Spółdzielnia Spożywców w Przemyślu - zakupi natychmiast lokomotywę względnie kocioł parowy o minimalnej powierzchni ogrzewania 10 m². Reflektujemy na urządzenia bez usterek - posiadające pełną dokumentację Biura Nadzoru Kółków Parowych. Zgłoszenia kierować: Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Przemyśl, ul. Franciszkańska 33. K-743/8

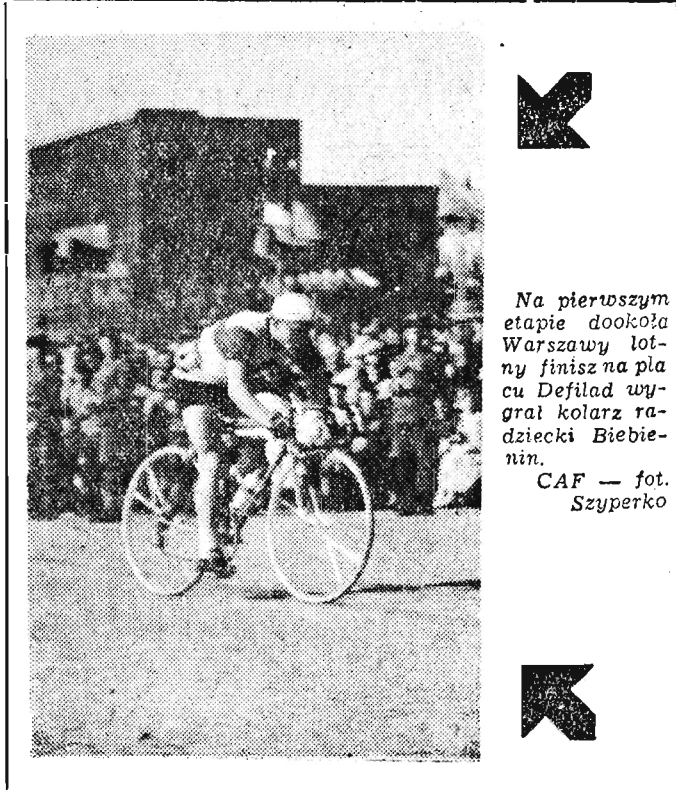
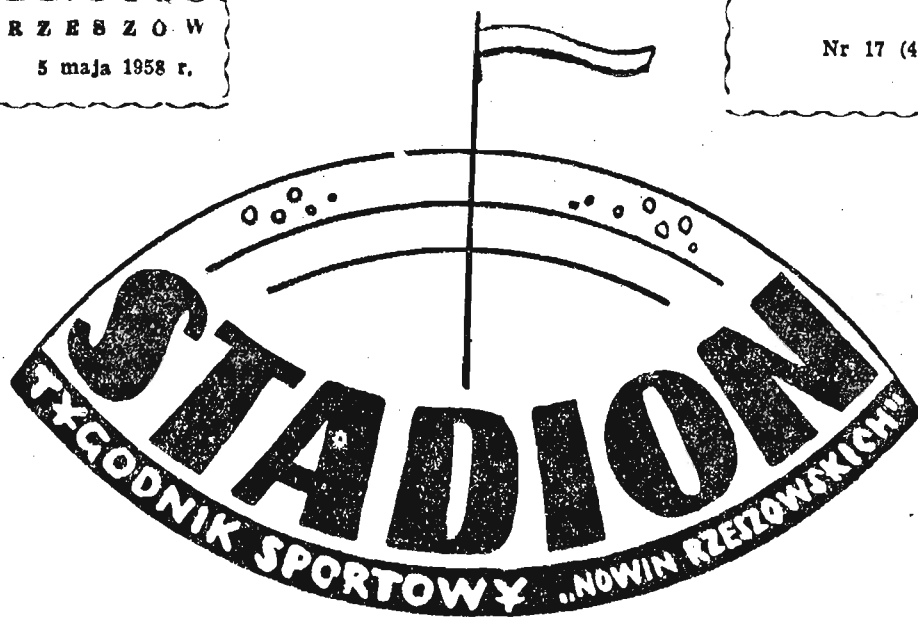
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w LEŻAJSKU
OGŁASZA PRZETARG
na budowę
ODGROMNIKA w Oddziale Grodzisko.
Oferty w zalakowanych kopertach należy kierować na adres Spółdzielni do dnia 8. V. 1958 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. V. 1958 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-750/1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w LEŻAJSKU
ogłasza przetarg
na wykonanie
REMONTU KAPITAŁNEGO w budynku mieszkalnym Oddział Grodzisko.
Oferty w zalakowanych kopertach należy kierować na adres Spółdzielni do dnia 8. V. 1958 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. V. 1958 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-751/1

- Lęga W-wa — Górnik Zabrze 3:2
- Lechia Gdańsk — Wisła Kraków 2:0
- Budowlani Opole — Stal Sosnowiec 2:1
- Polonia Bytom — Polonia Bydgoszcz 3:0
- Ruch Chorzów — ŁKS Łódź 1:2
- Cracovia — Gwardia Warszawa 5:0

TABELA

Polonia Bytom	7	10:4	18:6
ŁKS Łódź	7	10:4	16:10
Ruch Chorzów	7	9:5	15:6
Górnik Zabrze	7	9:5	23:11
Gwardia W-wa	7	9:5	20:15
Lęga W-wa	7	9:5	13:11
Lechia Gdańsk	7	8:6	14:15
Cracovia	7	6:8	11:17
Budowlani Opole	7	6:8	7:14
Polonia Bydg.	7	4:10	8:21
Wisła Kraków	7	3:11	10:17
Stal Sosnowiec	7	1:13	7:19



Na pierwszym etapie dookoła Warszawy lotny finisz na placu Defilad wygrał kolarz radziecki Biebinin.
CAF — fot. Szyperko

Po III etapie Łódź — Katowice

Damen (Holandia) liderem Wyścigu Polska na 4 pozycji

Zwycięzcą III etapu Wyścigu Pokoju na trasie z Łodzi do Katowic został po emocjonującej i zaciętej walce Holender Damen, który wyprzedził na ostatnich metrach Henninga (NRD) i Klewcową (ZSRR). Dzięki temu zwycięstwu, Damen objął prowadzenie w klasyfikacji indywidualnej.

Zimno i popadający deszcz ze śniegiem nie odstraszyły mieszkańców Łodzi od jak zwykle licznej stawienia się na ulicach miasta, aby pożegnać uczestników Wyścigu Pokoju, startujących 4 bm. do III etapu na 215 kilometrowej trasie z Łodzi do Katowic.

Na starcie honorowym żółta koszulka lidera przejął Kapitonow, a jego koledzy niebieskie barwy drużynowego przodownika. Start ostry nastąpił na przedmieściu Łodzi — Józefowie.

Po kilku kilometrach jazdy kolarzy zmęczył rzęsy deszcz, a boczny wiatr, który towarzyszył wyścigowi niemal przez całą trasę, sprawiał zawodnikom dodatkowe trudności.

Po przejechaniu ok. 25 km, ryzykanci ucieczkę zainicjował Głowaty, pociągając za sobą Bułgara Aleksandrowa. Dwójka ta zdobywa na 30 km ok. 400 m przewagi. Pozostała stawka nie ryzykuje pozostawieniem tej dwójce swobody. Główny peleton rwie się, w pogoń rusza m. in. Kapitonow i na 35 km uciekinierów dochodzi dość liczna grupa.

Następuje nowy atak. Tym razem do przodu rusza Anglik Brittain, jednak już po kilku kilometrach ta samotna ucieczka zostaje zlikwidowana. W tym czasie kolarze podzielili

się na dwie liczne grupy, które po 60 km jazdy ponownie nawiązały z sobą kontakt. Z Polaków w tyle pozostał jedynie Jankowski.

Po 100 km, czołwkę wyścigu stanowi nadal bardzo liczna grupa, a w tyle z Polaków pozostaje nadal tylko Jankowski, który jedzie w tym czasie w ok. 20 osobowej grupie słabszych zawodników.

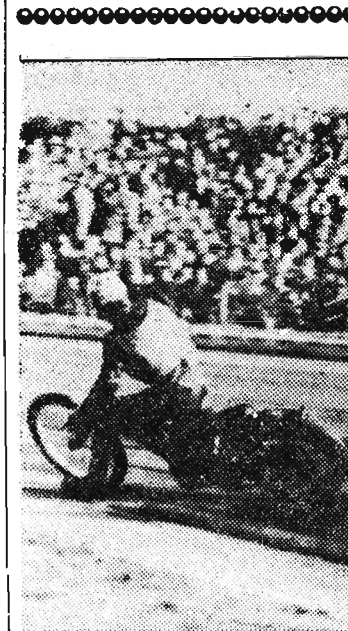
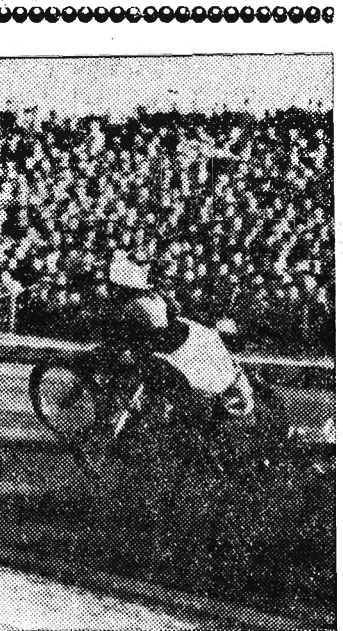
Na 112 km obserwujemy krakę, w której udział biorą dwaj Belgowie Hermans i Joo- (Ciąg dalszy na str. 2)

Maj wygrywa eliminacje do żużlowych mistrzostw świata Kapala i Kościelak pojedą do Abensberg (NRF)

Podczas pierwszych eliminacji do indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, które odbyły się w dniu wczorajszym padł w Rzeszowie nowy rekord — tym razem nie toru lecz publiczności. „Tak oblepionego” stadionu Stali jeszcze nigdy nie widzieliśmy, a wśród 35-tysięcznej publiczności nie zabrakło również miłośników sportu żużlowego z Tarnowa, Krakowa a nawet Katowic. Zawody stały na dobrym poziomie i dostarczyły dużo emocji zebranej publiczności. Szkoda tylko, że obsada gości zagranicznych, wśród których widzieliśmy 4 Czechów i 2 Węgrów, nie przedstawiała dla naszych zawodników żadnej poważniejszej konkurencji, co częściowo obniżyło poziom eliminacji. Na 20 biegów, jakie się odbyły, wszystkie wygrali pewnie polscy reprezentanci.

Nas rzeszowiaków najwięcej chyba cieszy to, że wśród 8 reprezentantów Polski, którzy wyjadą do NRF znajdzie się dwóch zawodników Stali Rzeszów: Florian Kapala oraz Jan Kościelak. Obaj ci zawodnicy pojechali dobrze, a dorobek punktowy mieliaby jeszcze bezspornie lepszy, gdyby nie pech jaki ich przesiał. Defekt maszyn — Kapala w II biegu, a Kościelaka w biegu XIV wyeliminował naszych reprezentantów z walki w tych biegach. Mimo to dorobek punktowy jakiegoż zentantów z walki w tych biegach, zapewnił im udział w dalszych eliminacjach. Klasyfikacja dla siebie był Maj. Zawodnik ten wygrał pewnie wszystkie biegi, a styl jego jazdy oraz lekkość prowadzenia maszyny tak na prostej jak również na wirażach budził jego zachwyt. Kupczyński, który w dniu 1 maja podczas spotkania Sparta Wrocław — Stal Rzeszów jeździł słabo, udowodnił, że w dniu tym był niedysponowany, a jego wczorajszy start był udany przynosząc mu 3 zwycięstwa, przegrał jedynie z Majem i Kapalą (przechodząc jako drugi). Również dobrze jeździł jego koledzy klubowi Teodorowicz i Pocięjkowicz, którzy zakwalifikowali się do dalszych eliminacji. Z Polaków jedynie Waliński i Poukard nie zakwalifikowali się do dalszej rundy. Z zawodników zagranicznych najlepiej podobał się Węgier Nandori, który starał się nawiązać walkę z naszymi reprezentantami. Zawodnik ten dwukrotnie zameldował się na mecie na drugiej pozycji, zdobywając w sumie 6 pkt. Pozostali zawodnicy zagraniczni nie odegrali żadnej roli. W wyniku zdobytych punktów zawodnicy zajęli następujące miejsca: 1) Maj 15 pkt., 2) Kupczyński 13 pkt., 3-4) Kapala, Teodorowicz po 11 pkt., 5-7) Pocięjkowicz, Tkocz, Waloszek po 10 pkt., 8) Kościelak 9 pkt., 9) Waliński 7 pkt., 10-11) Nandori (Węgry), Poukard po 6 pkt., 12-14) Janicek, Virdma, Spinka (CSR) po 3 pkt., 15-16) Rott (CSR), Voros (Węgry) po 1 pkt.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Każde zawody żużlowe ścigają na stadion Stali Rzeszów liczne rzesze sympatyków tego sportu. Nic więc dziwnego, że na mecz Stal — Sparta Wrocław, o mistrzostwo I ligi, jaki rozegrany został w dniu 1 maja zameldował się komplet widzów. Ci, którzy przybyli na stadion, chyba nie żalowali.

Zużłowcy Rzeszowa zrehabilitowali się za ostatnią porażkę w Świętochłowicach i pokonali Spartę w wysokim stosunku 45:33. Na zdjęciu: Fragment jednego z biegów.

WYNIKI BIEGÓW: I — 1) Kupczyński 78,3 (najlepszy czas dnia), 2) Pocięjkowicz, 3) Janicek, 4) Poukard. II — 1) Waloszek 81,0, 2) Nandori, 3) Virdma, Kapala z powodu defektu maszyny biegu



Zwycięzcą I etapu został Włoch Bariviera. Widzimy właśnie, jak kolarz włoski finiszuje na Stadionie Dzieścielecia.
CAF — fot. Czarnogórski

II Liga

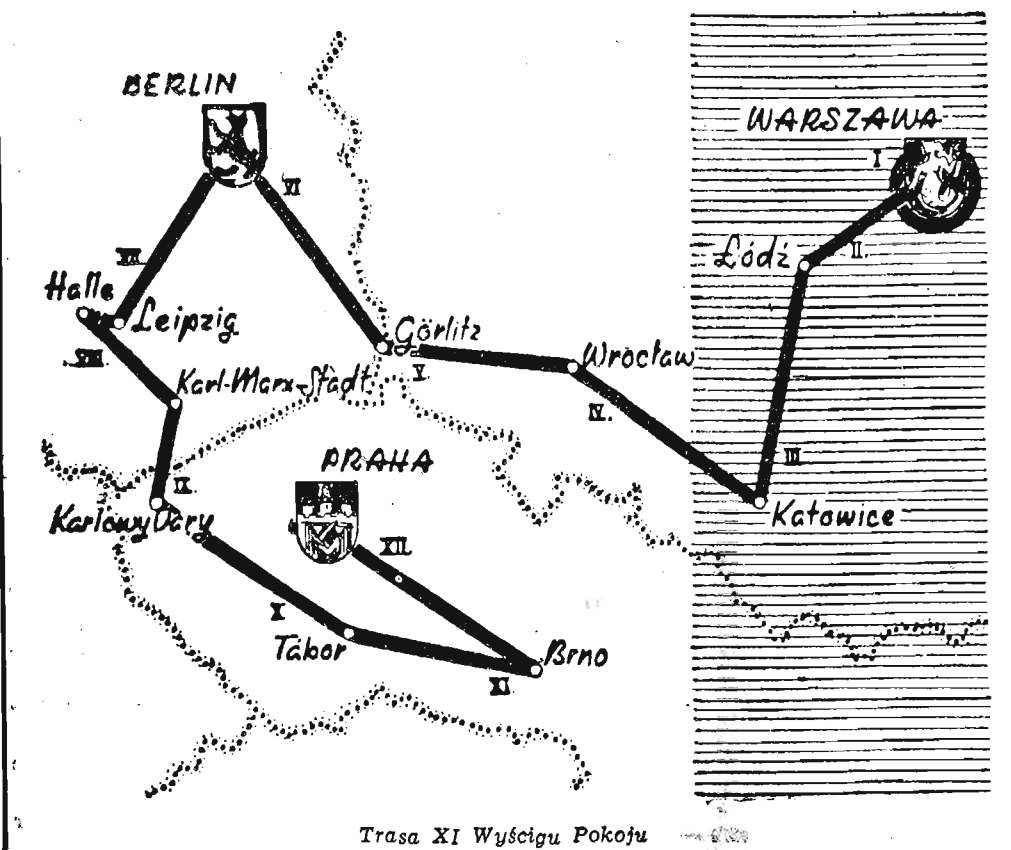
- Sanoczanek — JKS Jarosław 5:1 (0:1)
- Stal Dębica — Polonia Przemysł 1:0 (1:0)
- Czarni Jasło — Resovia 0:2 (0:1)
- Czuwaj Przemysł — Krośnianka 2:0 (1:0)
- Stal Stalowa Wola — Polna Przemysł 0:0
- Walter Rzeszów — Górnik Gorlice 1:2 (0:0)

TABELA

Resovia	6	11:1	17:2
Górnik Gorlice	6	11:1	14:6
Stal St. Wola	6	8:4	12:5
Stal Dębica	6	6:6	7:5
Walter Rzeszów	6	6:6	8:7
Czuwaj Przem.	6	6:6	6:6
Krośnianka	6	6:6	6:8
Sanoczanek	6	5:7	13:11
Polonia Przemysł	6	5:7	10:13
Polna Przemysł	6	5:7	5:8
JKS Jarosław	6	3:9	5:20
Czarni Jasło	6	0:12	3:15



Bramkarz Presova likwiduje jeden z groźnych momentów w meczu Rzeszów — Presov.



Trasa XI Wyścigu Pokoju

II Liga

- GRUPA POŁUDNIOWA**
- Plast Gliwice — AKS Chorzów 4:1
 - Naprzód Lipiny — Stal Rzeszów 1:0
 - Górnik Radlin — Szombierki 1:0
 - Concordia Knurów — Unia Racibórz 2:0
 - Lęga Krosno — Wawel Kraków 2:1
 - Garbarnia Kraków — Stal Mielec 1:1

TABELA

Unia Racibórz	7	10:4	15:9
Naprzód Lipiny	7	9:5	14:10
Stal Rzeszów	7	8:6	12:9
Concordia	7	8:6	13:10
Szombierki	7	8:6	8:7
Górnik Radlin	7	8:6	8:7
Lęga Krosno	7	7:7	6:6
Garbarnia	7	7:7	9:10
Plast Gliwice	7	6:8	12:12
Stal Mielec	7	6:8	9:10
Wawel Kraków	7	4:10	3:8
AKS Chorzów	7	3:11	10:21

- GRUPA PÓLNOČNA**
- Arkonka Szczecin — Pomorzanie Toruń 2:1
 - Śląsk — Polonia Gd. mecz w dniu dzisiejszym
 - Plast Nowa Ruda — Calisia 2:0
 - Zawisza Bydgoszcz — Warta 0:0
 - Lech Poznań — Pogoń Szczecin 0:1
 - Marymont — Górnik Wałbrzych 0:1

TABELA

Pogoń Szczecin	7	13:1	15:4
Śląsk Wrocław	6	11:1	14:3
Lech Poznań	7	8:6	10:7
Plast N. Ruda	7	8:6	12:12
Calisia	7	8:6	8:9
Polonia Gdańsk	6	7:5	6:6
Warta Poznań	7	7:7	8:8
Zawisza Bydg.	7	6:8	8:11
Arkonka Szczecin	7	5:9	12:15
Górnik Wałbrzych	7	4:10	6:10
Pomorzanie Tor.	7	3:12	4:9
Marymont W-wa	7	3:11	4:15

PIŁKA NOŻNA • II LIGA • PIŁKA NOŻNA •

★ XI WYŚCIG POKOJU ★ XI WYŚCIG POKOJU ★

Garbarnia Kraków - Stal Mielec 1:1 (1:1)

18 min. Tobolik 0:1
38 min. Satora 1:1
GARBARNIA: Kierdaj, Bożek, Bieniek, Welniak, Rogo-
da, Kucharczyk, Grabowski,
Browarski, Kulak, Satora, Ja-
siówka.
STAL: Mysiak, Grzeško,
Bielecki, Opiolka, Król, Wa-
leska, Robotycki, Gazda, To-
bolik, Czylok, Kapuściński.

Robotycki był wczoraj bardzo
słabutki i psuł prawie każdą
piłkę. Stosunkowo najlepiej
spisał się Tobolik. Także do-
brze wypadł Gazda przejawia-
jący wiele inwencji. Czylok
był jakoś niewidoczny, ale pa-
re jego zagrań z Tobolikiem
było dobrej marki. Obrona
i pomoc mają na ogół ustalo-
ną markę, co jednak potwier-
dziły na boisku w Krakowie,
walcząc uparcie z falowymi
atakami gospodarzy. Napad
Garbarni miał swój dzień, ale
tylko w głębi pola. Gdy docho-
dził do strzału, tak Kulak jak
i Browarski oraz Satora zawo-
dzili. W Garbarni poza ata-
kiem, którego mimo wszystko
trzeba dodatnio ocenić za umię-
jętność szybkiego przedsto-
wiania się pod bramkę Mysia-
ka, wyróżnił się spokojnie
grający Bożek.

le gorących sytuacji pod oby-
dwoma bramkami.
Garbarnia lekko przeważała
na początku meczu, ale Mysi-
ak jest na posterunku. Pa-
rę wypadów Stali przynosi jej
prowadzenie w 18 minucie ze
strzału Tobolika. To zdopini-
gowało gospodarzy, którzy na-
ciskają coraz bardziej, ale nie
doprowadzają do zmiany wy-
niku. Dopiero w 38 minucie
podczas zamieszania podbram-
kowego Satora z najbliższej
odległości posłał piłkę do
siatki.
Po przerwie oba zespoły mo-
gły rozstrzygnąć spotkanie na
swoją korzyść, ale napastni-
cy albo pudłowali, albo nie
dochodzili do strzału. Udało
się to tylko Stali w 76 minu-
cie, kiedy to Czylok po pięk-
nej akcji napadu strzelił o-
bok bramkarza, ale w ostat-
niej chwili Bieniek wybił pił-
kę z linii bramkowej.

J. Skowronek

Legia Krosno - Wawel Kraków 2:1 (1:0)

30 min. Dąbek 1:0
47 min. Zapalski 1:1
79 min. Adamski 2:1

LEGIA: Kilar, Szajna, Kli-
mowicz, A. Matelowski, Kłoc,
Dąbek, Kalinowski, Adamski,
Sołtysik, Skowronek, T. Ma-
telowski.
WAWEL: Pajor, Durniok,
Kaszuba, Kołodziejczyk, Krzy-
żanowski, Jacek, Słysz, Pin-
delski, Zapalski, Danielowski,
Dwernicki.

Sędziował Frąckowski z Ol-
szyna.
Po raz pierwszy w bież. se-
zonie Legia odniosła zwycię-
stwo na własnym boisku. Nie-
stety krośnianie nie mogli o-
klaskiwać swej drużyny. Był
to bezspornie najsłabszy
mecz w tym sezonie. Bezna-
dziejna gra obu ataków w I
części spotkania użyła wid-
zów. Spośród 22 słabych, lep-
szy był napad Legii, który
osłabiony brakiem Mielniczka
stracił wiele na bojowości. W
Wawelu bardzo słabo zagrała
pomoc. Dopiero po przerwie,
gdy Durniok przeszedł do po-
mocy w miejsce Krzyżanow-
skiego, zaczął on pchać swój
atak do przodu, lecz z wyją-
kiem Zapalskiego, pozostali
napastnicy nie wykazali wiel-
kich umiejętności. Na podob-
nym słabym poziomie zagrałi
w Legii Skowronek i Kali-
nowski. Dopiero pomocnik Dą-
bek wprowadził na boisko pe-
wne ożywienie. Wyreczył on
kolegów z linii napadu, zdo-
bywając bramkę. Dzięki niej
Legia coraz częściej gościła
na polu karnym Pajora.

Przez kilka minut po przer-
wie atak Wawelu pchany umię-
jętnie przez Durnioka, za-
grażał bramce Kilara, w wy-
niku czego goście zdobywają
dość nieoczekiwanie wyrównu-
jącą bramkę. Gdy po 15 minu-
tach Legia zyskała ponow-
nie prowadzenie, znow strona
atakująca byli gospodarze.
W 86 min. uległ kontuzji Pa-
jor, który pozostał jednak na
swym posterunku do końca
mecz. Obaj bramkarze nie
ponoszą winy za puszczone
bramki, gdyż poza nielicznymi
strzałami nie byli oni zatrud-
niani. Na wyróżnienie w Legii
zasługują Dąbek i Szajna,
zaś w Wawelu Durniok i to
tylko za grę po przerwie.

SANOCZANKA - JKS
5:1 (0:1)

4 min. Chmielowiec 0:1
46 min. Woiłowicz 1:1
54 min. Drwiga 2:1
60 min. Drwiga 3:1
71 min. Tarapacki 4:1
83 min. Drwiga 5:1

SANOCZANKA: Kurkarewicz,
Tomkiewicz, Grzegorz, Chybiła,
A. Kornecki, Szwałik, B. Kor-
necki, Tarapacki, Woiłowicz, Sa-
mochwał, Drwiga.

JKS: Wilusz, Poczekało, Skrzy-
pek I, Trojnak, Gnes, Lichoń-
czak, Drewnik, Kołodziej, Chmie-
łowicz, Skrzypek II, Wolkowicz.
Sędziował Jaciów z Przemysła.
Grający z wiatrem w pierwszej
połowie meczu JKS uzyskał prze-
wagę i stwarzał raz po raz groź-
ne sytuacje pod bramką Kurka-
rewicza. W 4 min. bramkarz Sa-
noczanki wybił piłkę od bramki
i zanim wrócił na miejsce Chmie-
łowicz zdobył prowadzenie dla
gości. Sanoczanka przeszła do
kontrataku, lecz wszelkie akcje
nie przynosiły efektu, gdyż atak
nie potrafił zdobyć się na decy-
dujący strzał. Wynik 1:0 dla JKS
utrzymał się do przerwy. Po
zmianie stron obraz gry zmienił
się całkowicie, a Sanoczanka
uzyskała znaczną przewagę, strze-
lając już w 1 min. po przerwie
wyrównującą bramkę. Drużyna
miejscowych nadal jest w natu-
raku, a JKS zepchnięty został do
defensywy. W wyniku przewagi
miejscowych były dalsze 4 bramki.
Sanoczanka zdobyła jeszcze
przez Samochwał znow bramkę,
której sędzia nie uznał. JKS ogra-
niczył się do sporadycznych wy-
padów. Ostatnie minuty meczu
upłynęły na ustawicznym bombar-
dowaniu bramki JKS.

J. CHODZIŃSKI

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sen, Rendl (CSR) oraz Anglik
Pound. Wszyscy wychodzą ca-
ło, ale Joosen, który zmienił
kolo nie mógł już odrobić
straconego czasu.

Kolarze zbliżają się do II
lotnego finiszu w Częstochowie.
Po raz pierwszy w Wyścigu
dał o sobie znać Anglik Brit-
tain, który jako pierwszy mi-
nał linię lotnego finiszu. Dru-
gie miejsce zajął Rumun Va-
silescu, a trzecie nasz młody
reprezentant Fornalczyk.

Na 30 km przed stadionem
atakują Kapitonow. Jednak
silna stawka udaremnia jego
zamiary. Tempo jazdy stale
wzrasta i na kilka kilometrów
przed metą obserwujemy tra-
gedie „złotej koszulki”. Kapi-
tonow jest bardzo zmęczony,
spada na dalsze miejsce, musi
odpocząć i... pożegnać się z ty-
tułem lidera.

Na ostatnich kilometrach naj-
więcej siły ma piątki kolarzy
w składzie: Klewcow (ZSRR),
Damen (Holandia), Henning
(NRD), Hermans (Belgia) i
Venturelli (Włochy). Zdobywa-
ją oni kilka sekund przewagi
nad liczną ok. 40 osobową gru-
pą. Przewagi tej czołowa piątka
nie oddaje już do samego
stadionu, na który jako pierw-
szy wpada Holender Damen.
Na ostatniej prostej odpiera
on silne ataki Klewcow oraz
Henninga i jako pierwszy mi-
ja linię mety.

Stadion nie ochłonął jeszcze
z emocji, a już na stadion
wjeżdża 40 osobowa grupa za-
wodników, w której znajduje
się czterech Polaków: Królak,
Głowaty, Fornalczyk i Ko-
walski.

Wyniki techniczne

III etap
Łódź-Katowice
(2.5 km)

- Wyniki indywidualne
1. Damen (Hol.) 5:24.56
2. Henning (NRD) 5:25.26
3. Klewcow 5:25.56
4. Hermans (Belgia) 5:25.56
5. Venturelli (Włochy) 5:26.04
6. Van der Wecken (Belgia) 5:26.09
7. Gruenwald (NRD) 5:26.42
8. Zucconelli (Włochy) 5:26.42
9. Hagen (NRD) 5:26.42
10. Królak 5:26.42

- Wyniki
1. Belgia 16.18.47
2. NRD 16.19.20
3. ZSRR 16.19.20
4. Holandia 16.19.20
5. Czechosłowacja 16.20.06
6. Anglia 16.20.06
7. Francja 16.20.06
8. Polska 16.20.06
9. Rumunia 16.20.06
10. Bułgaria 16.25.16

KLASYFIKACJA
PO 3 ETAPACH

- 1. ZSRR 36.04.53
2. Holandia 36.18.16
3. Belgia 36.19.37
4. Polska 36.21.55
5. NRD 36.23.25
6. Francja 36.25.47
7. Anglia 36.29.36
8. Rumunia 36.40.56
9. Włochy 36.47.40
10. CSR 36.49.35

KLASYFIKACJA
INDYWIDUALNA
PO 3 ETAPACH

- 1. Damen Holandia 11.58.49
2. Hermans Belgia 12.00.01
3. Kolumbet ZSRR 12.01.48
4. Biebinin ZSRR 12.04.11
5. Fornalczyk Polska 12.05.38

- 6. D'Hoker Francja 12.06.10
7. Venturelli Włochy 12.07.27
8. Gruenwald NRD 12.08.05
9. Schur NRD 12.08.05
10. Adler NRD 12.08.05
11. Królak 12.08.12
12. Brittain Anglia 12.09.25
Pozostali Polacy:
31. Kowalski 12.13.22
44. Pancek 12.22.00
47. Głowaty 12.23.31
49. Jankowski 12.25.13

Eliminacje
do żużlowych
mistrzostw świata

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ma. X - 1) Teodorowicz 81,0,
2) Pociękiewicz, 3) Nandori,
4) Voros, XI - 1) Kapala 79,7,
2) Kupczyński, 3) Spinka, 4) Rott.
XII - 1) Kościelak 81,0, 2) Walo-
szek, 3) Waliński, 4) Poukard.
XIII - 1) Waloszek 81,0, 2) Teodo-
rowicz, 3) Spinka, 4) Janick.
XIV - 1) Kapala 79,6, 2) Tkocz,
3) Pociękiewicz, Kościelak def.
masz. XV - 1) Maj 78,9, 2) Kup-
czyński, 3) Waliński, 4) Nandori.
XVI - 1) Poukard 81,2, 2) Virdma,
3) Rott, 4) Voros. XVII - 1) Ka-



pała 79,8, 2) Waliński, 3) Voros,
Janick def. masz. XVIII - 1) Maj
80,6, 2) Pociękiewicz, 3) Waloszek,
4) Rott. XIX - 1) Kupczyński 80,4,
2) Teodorowicz, 3) Kościelak,
4) Virdma. XX - 1) Poukard 81,0,
2) Tkocz, 3) Nandori, 4) Spinka.
Organizacja zawodów bardzo
sprawna co w dużej mierze jest
zasługą sędziego głównego Kła-
mnia z Rzeszowa.

Do II eliminacji, które odbędą
się 18 maja w Abensberg (NRD)
pojedzie 8 Polaków, a w tej licz-
bie dwaj zawodnicy z Rzeszowa.
Prócz Polaków startować będzie
2 Skandynawów i 6 zawodników
z NRF i Holandii.

WŁODZIMIERZ WASYŁYN

O wejście do II ligi bokserskiej

Hutnik N. Huta - Stal St. Wola 11:9

Eliminacje i ćwierćfinały walk
o wejście do II ligi bokserskiej
mamy już poza sobą. Wczoraj roz-
poczęły się półfinały, do których
zakwalifikowało się 4 mistrzów
grup, a to - Hutnik Nowa Huta,
Stal Stalowa Wola, Start Byd-
goszcz i Budowlani Opole. Do fi-
nału zakwalifikują się dwie dru-
żyny, które w meczu i rewanżu
zdobędą przewagę punktową (du-
żych wagi, małych punktów). Je-
śli dwie drużyny uzyskają w pół-
finałach jednakową ilość dużych
i małych punktów - o tym kto
wejdzie do finału zdecyduje los.
Duży ciężar gatunkowy spotka-
nia spowodował, że zarówno Stal
jak i Hutnik b. starannie przygo-
towowały się do zawodów. Zawo-
dniczy Nowej Huty mieli nawet
całotykgodniowy obóz przygotow-
awczy. Zestawiono też najsmiel-
sze składy z tym, że w Hutniku
biakło na ringu Dadoka, którego
z powodzeniem zastąpił Jamróz
i Wasiliewskiego, który pauzuje
przez 4 tygodnie po nokaucie z
Oppenheimerem (Austria). Zastę-
pujący go Król, zawodnik bardzo
staby technicznie - niewiele miał
do powiedzenia w walce z Serwan-
em. Atutowymi punktami Hutni-
ka były więc: Bozarski, Forsyński
Czajęcki i Biel i w walce
ciężkiej.

Stalowa Wola przeciwstawiła
również b. mocny, starannie prze-
myślany skład z Wiatrykiem w
musczej, Przytuckim, Arianiem,
Algiertem i Maternowskim. Przed
zawodami trudno było było po-
wiedzieć oś konkretnego o wy-
niku, a następnie - minimalne
zwycestwo gospodarzy 11:9 po-
zewnie ostabiło ich szanse na
awans do finału, gdyż w meczu
rewanżowym 18 bm. w Stalowej
Woli znacznie większe możliwości
wygranej mają pięścierz Stali.
Gdyby udało się im pokonać Hut-
nika u siebie 12:8 - automatycz-

nie wyeeliminują go z dalszych
walk.
Przejdźmy jednak do samych
zawodów. Walki we wszystkich
wagach były niezwykle zające, a
o wyniku decydowała najczęściej
trzecia runda i... kondycja zawo-
dników. Werdykty sędziowskie na
ogół sprawiedliwe, poza walką
Ariana - Jamróz ocenione jako
2:1 dla Jamróza, co wyraźnie
krzywdzi Ariana, a z kolei zady-
cydowało o przegranej gości. Po-
ziom techniczny walk jednak słaby
- dużo trzymania, przetykania,
niechęć do nieczystych ciądów.
W rezultacie sędzia ringowy p.
Laukedrey ze Szczecina udzielił
zawodnikom aż 9 ostrzeżeń, a jed-
nego (Sobonia z Hutnika) zdyskwa-
likował. W ocenie całosci spotka-
nia - Stal St. Wola w zupeł-
ności zastąpiła na remis, choć
równie dobrze mogła i wygrać 1
punktem.
A oto wyniki techniczne walk:
W walce muszej Wiatryk już
w pierwszej rundzie zdobył wy-
soką przewagę nad Nakonecznym,
w drugiej zaś sędzia odstąpił tego
ostatniego do rogu, ogłaszając zwy-
cięstwo przez tko, w kocuie Przy-
tucki spotkał się z Maternowskim (o-
zawodnikiem Stali St. Wola). Wal-
ka zakończyła się remisem, choć
w II i III rundzie lepszy był
Przytucki. Punktacja 59:57 dla
Maternowskiego, 59:59 w pier-
kowej Kopeć wysoko przegrał na
punkty z Bozarskim, choć sto-
czył b. ambitną i zasiedła walkę.
Punktacja 60:54, 60:53, 60:52.
W lekkiej Ariana nieustannie przegrał
z Jamrozem (b. zawodnikiem Stali
St. Wola), który w trzeciej run-
dzie z budem przebiwał 3 minuty
walki. Punktacja 59:58, 59:58 dla
Jamroza i 59:57 dla Ariana. W
lekkopółciowej Arseniak przegrał
jednostojnie z Forsyńskim
60:58, 60:59, 59:58. W półśredniej,
po bardzo brzydkiej i obustronnej
nieczystej walce, Konarzewski po-
konał jednostojnie Stapczyńskiego
60:58, 60:58, 60:58. W lekkośred-
niej Algiert po ładnej technicznie
walce przegrał z Czajęckim 60:53,
60:56, 60:58. W średniej Maternow-
ski szybko „zalatwił” Sobonia,
który technicznie trzymał i zo-
stał zdyskwalifikowany. W pół-
ciężkiej Serwan wysoko pokonał
Króla, posytając go dwukrotnie na
deski. Punktacja 60:53, 60:55, 60:56.
Przy stanie meczu 9:9 spotkali się
w walce ciężkiej Drzewic i Biel I.
Wydawało się, że Drzewic, który
po silnym ciądzie w I rundzie był
liczony, przegra walkę przed cza-
sem. Szybko jednak przetrwał
kryzys i w trzeciej rundzie był
nawet lepszym zawodnikiem od
Biele. W sumie jednak przegrał
jednostojnie 60:58, 60:57, 60:58.
W ringu prowadził walki Lau-
kedrey (Szczecin), na punkty
Szoł (Warszawa), Płonka (Wro-
cław) i Łukaszczyk (Katowice).
Sekundowali: Konarzewski (Stal
Stalowa Wola) i Mikołajczyk (Hu-
tnik Nowa Huta - były trener
Stali St. Wola).

A KLASA

Table with columns for team names and scores. Includes Juniorów, Resovia, Legia, Krosnianka, Stal Mielec, Stal Debica, Stal Rzeszów, Polonia, JKS, Górniki, Start Rymanów.

• III LIGA • III LIGA • III Liga •

CZARNI JASŁO -
RESOVIA 0:2 (0:1)

1 min. Matysiak 1:0
83 min. Matysiak 2:0
CZARNI: Nocleg, Frączek,
Wojnarowicz, Karamon, Krze-
szowski, Stadnicki, Ochała,
Nazgowicz, Kalisz, Michnal,
Szlag.
RESOVIA: Bieda, Czeka,
Książek, Hołon, Wilk, Lelek,
Matysiak, Szerbera, Szalacha,
Surmiak, Szeliga.
Sędziował Szydło z Dębicy.

Resovia odniosła zasłużone
zwycęstwo, lecz nie przyszło
jej to zbyt łatwo. Drużyna
Czarnych mimo porażki zagra-
ła jeden z najlepszych meczów
w tym sezonie i pod koniec pier-
wszej połowy przeprowadzi-
ła kilka składnych akcji ofen-
sywnych, które jednak nie
przyniosły efektu bramkowego.
Podobnie przez kilka minut
drugiej połowy gospodarze mie-
li nieznaczną przewagę, lecz o-
brona gości w porę likwidowa-
ła zakusy napastników Resovii.
Z drugiej strony Bieda obronił
kilka niebezpiecznych sytuacji.
Po chwilowej przewadze Czarnych
do głosu z powrotem do-
szli rzeszowianie i raz po raz
zagrażali bramce Noclega. W
78 min. Szalacha nie wykorzy-
stał rzutu karnego. W sumie Re-
sovia podobała się w Jasle za
grę fair i przemyślane akcje.
Technicznie goście przewyższa-
li miejscowych.

STAL STALOWA WOLA -
POLNA PRZEMYSŁ 0:0

STAL: Kwiatkowski II, Sli-
mak, Kwiatkowski I, Dymow-
ski, Maj, Poller, Nowak II,
Kozerski, Nowak I, Szewc,
Bienias.

POLNA: Mazur, Wojaś, Pat-
ko, Kasjan, Słęczek, Biesz, Ry-
biennik, Piątek, Olejarski,
Szmigielski, Kowalik.
Sędziował Paja z Rzeszo-
wa - dobrze.

Stal sprawiła swym sympa-
tykom nie lada zawód. Drużyna
gospodarzy zagrała najslab-
szy w tym sezonie mecz. Teł
beznadziejnej słabej grze Stali
goście przeciwstawili przede
wszystkim ambicję. Gra była
nieciekawą i chaotyczną, a nie
liczne momenty podbramkowe

były w porę likwidowane
przez zdecydowanie grających
defensorów lub bramkarzy.
W zespole gości na szczegó-
lne wyróżnienie zasługują Ko-
walk i Wojaś. U gospodarzy
trudno kogoś wyróżnić, gdyż
wszyscy grali poniżej swoich
normalnych możliwości, a naj-
słabszą linią był w tym dniu
atak, który popełniał szkolne
błędy.

CZUWAJ - KROŚNIANKA
2:0 (1:0)

15 min. Poczesny 1:0
48 min. Lewandowski 2:0
CZUWAJ: Kurc, Siwecki,
Ochalski, Kurc II, Kwiatkowski,
Piwowski, Piskorz, Sznajder, Banaś,
Piwowski, Poczesny, Lewan-
dowski.

KROŚNIANKA Pawelek,
Gonet, Guzik, Hejnar, Sochor,
Jurczyk, Soja, Zajaczkowski,
Habrak, Zajdel, Kumor.

W pierwszej połowie spotka-
nia gospodarze grali bardzo
słabo. Piwowar nie potrafił
mądrze kierować atakiem i nie
zdziwnego, że ta formacja w
tej fazie była bezproduktyw-
na, a sam Piwowar wstrzymał
każdą akcję. Goście byli
w sumie zespołem bardzo am-
bitnym. W pierwszej połowie
mieli kilka okazji do zdoby-
cia bramki, lecz napastnicy
gubili się w sytuacjach pod-
bramkowych, a akcjom ofen-
sywnym brak było wykończe-
nia. Po przerwie w Czujaju
następują pewne przesunięcia.
Piwowar gra teraz na prawym
skrzydle, przez co atak jest
bardziej bojowy. Krośnianka
po przerwie została zepchnię-
ta do defensywy, a gospodarze
przejęli inicjatywę, nie odda-
jąc jej do końca spotkania.
Debiut juniora Poczesnego w
Czujaju uważać należy za
bardzo udany.

STAL DEBICA - POLONIA
PRZEMYSŁ 1:0 (1:0)

13 min. Jarosiński 1:0
STAL: Swoboda, Panek,
Książek, Grabiec, Chybiła, Bu-
łat, Jarosiński, Czernicki, Za-
bek, Czajczyk, Węgrzynowicz.
POLONIA: Szczerowski,
Sawka, Plechnik, Kłocko, Fur-
man, Wydra, Gbalewicz, Czy-

żowski, Krajewski, Miśkiewicz,
Piłuta.

Sędziował Hull z Gorllo.
Przez cały czas spotkania
Stal była stroną atakującą,
stwarzając raz po raz groźne
momenty pod bramką Szczer-
rowskiego. Na bramkę musie-
liśmy czekać jednak do 18
minuty, kiedy to Czernicki o-
trzymawszy piłkę od Bułata,
„poszedł” po prawym skrzyd-
le, zcentrował, piłkę przejął
na głowę Węgrzynowicz, po-
dał ją Jarosińskiemu, a ten
dokonał reszty i Stal zdobyła
prowadzenie. Okazało się póź-
niej, że była to jedyna bramka
zdobyta przez napastników
miejscowych, którzy zmar-
nowali moc idealnych sytu-
acji. Poszczególni zawodnicy
strzelali niecelnie. Obrona gra-
ła bardzo dobrze. W porę
likwidowała akcje napastników
gości. Książek był zaporą nie
do przebycia i kierował z ty-
łu wszelkimi akcjami. Dziel-
nie sekundowali mu w tym
bocznym obrońcy. Wynik 1:0 jest
szczęśliwy dla gości, co mogą
zawdzięczać słabej grze na-
pastników oraz dobrze bronią-
cemu Szczerowskiemu.

Po przerwie gospodarze w
dalszym ciągu mieli zdecydo-
waną przewagę, lecz i w tej
części spotkania nie potrafili
wykorzystać nadarzających się
sytuacji. Poszczególni napas-
tnicy przeciągali się w nie-
udolności strzeleckiej. Taką
idealną wprost sytuację zmar-
nował m. in. Węgrzynowicz,
który będąc sam na sam z
bramkarzem, dwukrotnie prze-
nieśli piłkę ponad poprzeczkę.
Jeszcze w ostatniej minucie
Ząbek miał okazję do podwyż-
szenia wyniku, lecz strzelił o-
bok słupka.

WYNIKI REZERW III LIGI

- Sanoczanka - JKS Jarosław
5:0 (3:0)
Stal Debica - Polonia Prze-
mysł 1:2 (0:1)
Czarni Jasło - Resovia
3:3 (2:1)
Czuwaj Przemysł - Krośnian-
ka 5:1 (1:1)
Walter Rzeszów - Górniki Gor-
lice 2:4 (1:0)

Jeszcze raz o terenach sportowych ZPG „Dębica”

— Nasze tereny sportowe, których budowę rozpoczęliśmy już dawno w byłym parku miejskim będą naprawdę piękne — mówi naczelny dyrektor Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy Ignacy Lis, interesujący się szczególnie zagadnieniem kultury fizycznej. Przykro mi tylko bardzo, że społeczeństwo dębickie, a przede wszystkim młodzież „sportowa” nie może się doczekać dawno już zapowiadanej otwarcia terenów, bo prawdę mówiąc — zaznacza dyr. Lis — sądząc po tempie prac wykonywanych przez RPZB oddział Dębica, nie należy się spodziewać szybkiego oddania stadionu do użytku.

Kierownictwo ZPG „Dębica” przynajmniej, że dębicki oddział RPZB oraz dyrekcja RPZB Rzeszów czy nia w bieżącym roku wszystko, aby budowa stadionu postępowała, niemniej jednak wykonują one raczej roboty przemysłowe i zagadnieniem terenów sportowych interesują się w słabszym zakresie. Wydaje się nam, że sprawą tą winien zająć się Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Rzeszowie, który mając na miejscu władzę budowlaną mógłby zdołać wykonać je do szybszego wykończenia obiektów sportowych Zakładów Przemysłu Gumowego „Dębica” w Dębicy. (Jag)

BiuRO ROZPN zbyt szczupłą Mekką dla działaczy...

Od czasu do czasu, niestety, nie za często lubię zaglądać do sekretariatu ROZPN, by dowiedzieć się najświeższych wiadomości, otrzymać nowe komunikaty, porozmawiać o codziennych sprawach rzeszowskiego piłkarstwa.

O każdej prawie porze dnia — a zwłaszcza w godzinach przedpołudniowych, spotkać tu można działaczy piłkarskich z Rzeszowa i terenu. Jest więc sposobność porozmawiać o aktualnych problemach rzeszowskiej piłki nożnej, a tych nie brak... Piśże... jest sposobność, ale czy są ku temu warunki.

W małym pokoiczku — sekretariacie gromadzi się nieraz tylu ludzi, że trudno się tam zmieścić, nie mówiąc już o normalnej robocie 2 pracowników etatowych.

Cóż więc robić? Trudno wyprasać działaczy. Niesposób zabronić im przychodzenia do biura ROZPN.

Uprzejmiej sobie tylko fakt, że ROZPN jest najpoziomym w województwie związkiem sportowym i z racji tego należy przydzielić mu większe pomieszczenie, w którym znalazłby się jakiś skromny kąci dla działaczy.

Mam wrażenie, że w tej trudnej sytuacji pomoże ROZPN sam WKKF. Zeter

Powołano wydział szkoleniowy okręgu piłkarskiego

Zarząd ROZPN zatwierdził nowopowstały wydział szkoleniowy. Przewodniczącym został Michał Kraus — trener Polonii Przemyśl, a w skład komisji weszli trenerzy — Antoni Brzezanowicz (Resowia), Emil Kotelnicki (Resowia) i Edward Mikusiński (Walter).

W komisji młodzieżowej tego wydziału pracować będą — Władysław Kuzniecki, Aleksander Łosiewicz, Stanisław Sarłowski oraz Józef Ziemia.

Więcej gospodarskiej troski przy wydatkowaniu każdej złotówki w klubach sportowych

Niezmiernie ważnym zagadnieniem w pracy klubów jest właściwe prowadzenie polityki finansowo-gospodarczej. Obecna sytuacja klubów pod tym względem jest różna, w zależności od bazy działalności danego klubu, możliwości lokalnych, inicjatywy i prężności aktywu. Większość jednak naszych klubów boryka się z poważnymi trudnościami finansowymi. Z czego one wynikają?

Prócz trudności wynikających z ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju, źródeł niedomogów finansowo-gospodarczych klubów szukać należy w niedocenianiu kultury fizycznej w niektórych środowiskach lub też w całkowitym lub znaczącym oderwaniu się klubów od zakładów produkcyjnych, które by mogły dać im oparcie i pomoc. Jest u nas zjawiskiem niemal powszechnym, że wydatki klubów zaspokajane są w drobny tylko części z wpływów własnych. „Deficyt” klubowej działalności pokrywany jest z centralnych dotacji swych pionów sportowych, mających siedziby w Warszawie. Często przy tym zdarza się, że dotacje ogórne rozdzielane są w sposób krzywdzący i nieproporcjonalny do działalności danego klubu.

Na podstawie niepełnych jeszcze danych, w ub. roku kluby sportowe woj. rzeszowskiego otrzymały ogółem 3.844.751 zł dotacji, przy czym średnia na 1 klub wynosiła ok. 70 tys. zł. Najwięcej, bo około 3 mln 112 tys. zł otrzymały kluby z pionu Związków Zawodowych.

Poważne były również dotacje ZS „Start” i Federacji KS „Gwardia”. A że przy ich rozdziale popelniono szereg jaskrawych wypaczeń, niech świadczą następujące przykłady: ZS „Start” przyznał dla KS „Czarni” w Rzeszowie (w ciągu ub. roku) 120 tys. zł, a RzemKS w Jarosławiu, który rozwija znacznie szerszą działalność — tylko 85 tys. zł.

KS „Polonia” Przemyśl otrzymała w pionie Zw. Zaw. 335 tys. zł dotacji w ubr. a KS „Czuwaj” Przemyśl, mający więcej czynnych sekcji — tylko 130 tys. zł. „Legia” Krosno otrzymała 250 tys. zł, „Stal” Stalowa Wola — 303.850 zł, KS „Resovia” — 360.000 zł, podczas gdy w pionie tym było kilkanaście klubów, które w ogóle dotacji nie otrzymały, a jeśli je otrzymały to w bardzo minimalnej kwocie (np. „Sanovia” Lesko — 5 tys. zł).

Jest to niewątpliwie spuścizna po polityce zrzeszeń sportowych. Łatwo jednak przy tym dojść do wniosku, że w polityce dotowania nie kierowano się absolutnie ogólnym dobrem sportu, lecz decydowały tu raczej tzw. „chody”. Kto miał lepsze — otrzymał więcej. Dlatego wydaje się, że problem ten wymaga szybkiego i właściwego rozwiązania na szczeblu centralnym. Drugi zaś wniosek — rozdział dotacji winien odbywać się terytorialnie, a nie centralnie.

Kolejna sprawa, to fakt, że gospodarka finansowa budzi w wielu klubach poważne i uzasadnione zastrzeżenia. Weźmy bowiem składki członkowskie; jeśli czasem (lub częściej) płaci je działacz sportowy, to nie płacąc ich prawie zupełnie zawodnicy. Mało tego — zawodnicy traktują klub jako „sklepik” z którego trzeba brać... ile się tylko da. Do czego prowadzi taka polityka?...

A komisje rewizyjne klubów?

Te prawie nigdzie nie pracują. W rezultacie — niemal każdy dzień przynosi nowe fakty, świadczące o niefrasobliwości i rozrzutności klubów w wydawaniu społecznych pieniędzy. By nie być gołostównym, podam choćby taki przykład: podczas przeprowadzonej w marcu br. kontroli działalności finansowo-gospodarczej KS „Stal” Dębica stwierdzono, że wypłacanie diet zawodnikom waha się od 15-70 złotych. Spotkanie w tym klubie i taki wypadek, że Rada Zakładowa WSK w Dębicy przyznała klubowi dotację w wysokości 10 tys. zł. Natychmiast po jej otrzymaniu — klub „pożyzył” sekretarzowi teje Rady, Magdziakowi... całe 10 tysięcy złotych. Pieniądze te miał on zwrócić w 3 ratach (!?) do dnia 1 marca br. Jednak do chwili przeprowadzenia wspomnianej kontroli Magdziak nie zwrócił klubowi ani grosza(!).

Tak jednak nadal być nie może. Droga poprawy wiedzie rzeczą oczywistą tylko przez bardziej oszczędne, przemyślane i zgodne z obowiązującymi przepisami gospodarowanie posiadanymi przez poszczególne kluby sportowe społecznymi środkami finansowymi, jak też przez rozumne szukanie sposobów powiększania własnych środków finansowych klubów.

Jasno trzeba sobie powiedzieć, że tak jak nie ma podwójnej moralności, tak też nie może być podwójnego traktowania pieniędzy klubowych; inaczej tych które płyną z dotacji, a inaczej — uzyskanych

dzięki oddolnej inicjatywie społecznej. Zerwać też trzeba ze szkodliwym mniemaniem, iż władze dotujące mogą kontrolować tylko sposób wydatkowania kwot pochodzących z dotacji, natomiast inne środki finansowe mogą być wydatkowane przez klub wg wszelkiego „wizmisię”. Nic bardziej mylnego i szkodliwego.

Warto też wspomnieć o fakcie, że kluby posiadające obiekty sportowe w poszukiwaniu dochodów, idą na „łatwizny”, żądając za udostępnienie boisk mniejszym klubom opłat tak wysokich, iż są one wprost nie do przyjęcia.

Konieczne jest również oczywiście działalności klubowych komisji rewizyjnych, które winny spełniać swe obowiązki jak najsumiennie, działając zgodnie z przepisami i patrząc prawdziwie gospodarskim okiem na celowość wydatkowania każdej złotówki.

LEONARD GRZEŚKOWIAK Przewodniczący WKKF w Rzeszowie

Przed piłkarskim meczem Rzeszów — Łódź o Puchar im. Kałuży

W dniu 11 maja br. — jak już informowaliśmy rozegrany zostanie w Rzeszowie niezmiernie interesujący mecz piłkarski o Puchar im. Kałuży pomiędzy reprezentacjami okręgów Rzeszowa i Łodzi. Nasza reprezentacja, jak dowiedzieli się Czytelnicy z piątkowego numeru „Nowin Rzeszowskich” miała generalną próbę przed tym spotkaniem w dniu 1 maja, a sparring partnerem była niestety slabiutka drużyna Presova z CSR. Jeszcze przed tym meczem i reprezentacja rozegrała spotkanie w Jarosławiu z miejscowym JKS.



Na sparringowym meczu w Jarosławiu był m. in. nasz karykaturzysta J. Sienkiewicz i narysował „radę bogów”.

Od lewej widzimy Matyasa, Maurera oraz kapitana związkowego mgr Bilińskiego przypatrującym się z trybuny wyczynom kadrowiczów. Wydaje się, że nie mają zbyt zadowolonych min.

Listy do Redakcji

FKS „Stal” w Mielcu nadesłał do naszej redakcji odpis pisma skierowanego do ROZPN.

Oto co czytamy w tym liście: „Przesyłamy sprawozdanie z meczu piłkarskiego o mistrzostwo klasy A seniorów San Rozwadów — Stal Ib Mielec, rozegranego w dniu 24. IV. br. o godz. 16 w Rozwadowie. Zaczęło się od tego, że zawodnicy z powodu braku szatni musieli rozbierać się w autobusie, stojącym poza boiskiem. Wskutek tego zawodnicy drużyny przyjezdnej zmuszeni są zawsze wychodzić z boiska jedną ciasną furtką razem z publicznością.

Początek meczu nie wskazywał na to, że nasi piłkarze zjedzą z boiska pobici. Słyszało się wprawdzie pogróżki i obelgi, ale tylko pod adresem sądziego. Sami za wodnicy zachowali się przed przerwą stosunkowo poprawnie — z wyjątkiem lewoskrzydłowego, który kierował pogróżki pod adresem naszego bramkarza.



Wyścig Pokoju w Totku

Po przerwie obraz meczu przedstawiał raczej pobojowisko, gdyż drużyna gospodarzy grała brutalnie, na co sędzia często zwracał uwagę.

Sam finał był taki, że przy schodzeniu z boiska zawodnicy drużyny gospodarzy otoczyli naszych piłkarzy i wszczyli bijatykę. Celował w tym kapitan drużyny (z bródka), lewy obrońca i jeden z pomocników. Bardziej krewcy kibice, widząc przykład zawodników, również włączyli się do bójki, w wyniku czego kilku naszych zawodników zostało dotkliwie pobitych. Do najbardziej poszkodowanych należał — Działowski, Lenart, Korpany, Kapuściński. Miejscowi kibice próbowali nawet poprzecinać opony w naszym autobusie. Nie czekając na ubranie się zawodników, odjechaliśmy za miasto, zegnani gradem kamieniami.

PS. — Sprawa tą zajmuje się już Wydział Gier i Dyscypliny ROZPN i mamy nadzieję, że winni zostaną przykładnie ukarani.

Zakłady na XI Wyścig Pokoju przyjmują wszystkie punkty TOTO w Rzeszowie do wtorku 6 maja włącznie, a w innych miejscowościach woj. rzeszowskiego do poniedziałku 5 maja (wieczór). Kupony do typowania zwycięzców w dają punkty TOTO bezpłatnie. Zwraca się uwagę, że w kuponach zamieszczonych jest 120 cyfr, które odpowiadają numerom startowym zawodników uczestniczących w Wyścigu. Każdy zakładający się może zawrzeć na jednym kuponie albo jeden względnie pięć zakładów. W każdym zakładzie należy skreślić 6 numerów zawodników, którzy według uznania zakładającego się znaj-

Jak ten czas szybko leci... Niedługo rok temu, 3 maja, grupa entuzjastów postanowiła powołać do życia Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Właśnie takie, jakiego domagała się od dłuższego czasu opinia publiczna, oklaskująca z entuzjazmem sukcesy naszych wyczynów, ale narzekająca ile wlezie na brak możliwości uprawiania sportu dla tak zwanego przeciętnego człowieka.

Wiele się w ciągu tego roku zmieniło, choć — powiedzmy szczerze — TKKF nie wypłynął jeszcze na szerokie wody. Trudny był okres początkowy. Koniec wiosny i lato ubiegłego roku — nie sprzyjały tego rodzaju zamierzeniom ze względu na nasilenie urlopow. Mimo to pierwsze Ogniska od razu zdobyły uznanie, udowodniły potrzebę istnienia szerokiej społecznej organizacji łączącej w sobie wszystkie zalety byłego „Sokola”, YMCA, klubów robotniczych itd.

Rok miniony był okresem kładzenia fundamentów. Niewiele z tego widać, nie ma czym pochwalić się. I tak chyba należy ubiegły rok ocenić. Pierwszy Krajowy Zjazd TKKF potwier-

dził społeczną potrzebę istnienia Towarzystwa. Misiona zima upłynęła przede wszystkim — w Ogniskach: na mniej lub bardziej śmiałych (poważnie ograniczonych brakiem lokali) pró-

MINĄŁ ROK...

bach realizacji uchwalonego na Zjeździe programu — a w Zarządzie Głównym: na szeregu nieefektywnych, ale koniecznych pracach organizacyjnych. Istotne jest przy tym, że Zarząd Główny skupił wokół siebie, w problemowych komisjach wielu fachowców dobrej woli, którzy w niemałym nakładzie społecznej pracy przyczyniają się do rozwoju Towarzystwa, że podobnie jest w wielu Ogniskach i Zarządach w Wojewódzkich TKKF.

Jak przedstawia się dobiek cyfrowy?

Otóż Ognisk statutowych zarejestrowanych jest dotychczas 161, a w trakcie

przebiegania formalności znajduje się 71. Zarządy Wojewódzkie zarejestrowały 58 Ognisk zakładowych, a Zarządy Główne Związków Zawodowych — ogółem 485 Ognisk. W naszym województwie mamy w tej chwili 9 zarejestrowanych Ognisk — Przemyśl, Gorlice, Krosno, Lesko, Nisko, Radymno, Lubaczów, Rzeszów.

Już teraz można stwierdzić, że Ogniska powstawały dotychczas na ogół w miastach, w których znalazła się grupa ofiarnych i zdolnych działaczy oraz odpowiednio urządzeni sportowe. Powstawanie dalszych Ognisk będzie zależało w dużej mierze od dobrej pracy już istniejących, co będzie najlepszą (choć nie jedyną) propagandą TKKF.

Zbliża się lato — a z nim szerokie możliwości korzystania ze słońca, powietrza i wody. I ten okres — wydaje się — zadecyduje o przydatności Towarzystwa do pomocy ludziom w organizowaniu wypoczynku i rozrywki, do wniesienia w ich życie solidnej porcji zadowolenia i radości.

Jak pracują rzeszowskie Ogniska? O tym napiszemy w jednym z następnych numerów.

WYŚCIG POKOJU

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY PRZYJMUJE ZAKŁADY NA WYŚCIG KOLARSKI W.B.P.

DO DNIA 6 MAJA 1958 TYLKO PRZEZ PUNKTY "TOTO"

KUPONY NA ZAKŁADY KOLARSKIE MOŻNA OTRZYMAĆ BEZPŁATNIE WE WSZYSTKICH PUNKTACH "TOTO"

dą się w pierwszej szóstce.

Szczególą uwagę zwracamy na to, że zawodnicy ZSRR otrzymali numery startowe od 121 — 126. Ponieważ cyfr takich nie ma na kuponach, a cyfry od 25 — 30 są wol-

ne, w związku z tym numery od 25 — 30 w kuponach przeznaczone są dla zawodników radzieckich. Kto więc będzie typował zawodnika ZSRR np. z nr 121 do pierwszej szóstki, musi skreślić na kuponie cyfrę 25 itd.



I liga

Górniki Rybnik nadal na czele

W kolejnych meczach żużlowych o mistrzostwo I ligi, rozegranych w czwartek, Unia Leszno zdobyła pierwsze punkty wygrywając u siebie ze Śląskiem z Świętochłowic 43:33. Najlepszym zawodnikiem był Zyto z Unii, który wygrał wszystkie biegi, zdobywając 15 pkt. Aktualny lider tabeli Górniki z Rybnika pokonał w Częstochowie miejscową Victorię 53:25, a Legia Warszawa wygrała z Polonią z Bydgoszczy 42:36. W meczu tym wszystkie biegi wygrał Kaiser. Stal Rzeszów po pokonaniu Sparty z Wrocławia 45:33 uplasowała się na trzeciej pozycji.

TABELA

Górniki Rybn.	3 5:1	144:5:82,5
Legia W-wa	2 4:0	90:64
Stal Rzeszów	3 4:2	129:104
Polonia Bydg.	3 3:3	122:5:110,5
Śląsk Święt.	3 2:4	105:128
Victoria Częst.	3 2:4	98:133
Unia Leszno	3 2:4	96:136
Sparta Wrocł.	2 0:4	69:85



WALTER RZESZÓW — GÓRNIK GORLICE 1:2 (0:0)

63 min. Brudek 1:0
67 min. Wierzbicki 1:1
83 min. Trojanowicz 1:2

GÓRNIK: Szczygiel, Furmanek, Kutys, Wierzbicki, Prokop, Olszański, Latasiewicz, Porębski, Trojanowicz, Telega, Komurkiewicz.

WALTER: Bandelak, Lupa, Biełas, Gluchowski, Palka, Kubacki, Cynkar, Feliks, Brudek, Grochala, Jezowit.

Sędziował Jabłoński z Przemysła.

Z dużym zaciekawieniem oczekiwano w Rzeszowie występu Górnika z Gorlic, który tylko gorszym stosunkiem ustępował przodownikowi tabeli Resovii. Spodziewano się nie tylko zwycięstwa, ale i gry w poprawnym wydaniu. Tymczasem było inaczej. Zamiast spodziewanej biesiady piłkarskiej, spotkało widać marne widowisko. To co zademonstrowały obydwie zespoły śmiało można nazwać prymitywem piłkarskim.

Górniki wygrał to spotkanie zaskakująco, gdyż był drużyną o wiele szybszą i grającą z wielką wolą zwycięstwa. Walter posiadał zawodników lepiej wyszkolonych technicznie, ale za to rozgrywających piłki w tempie spacerowym, tyczy się to szczególnie ataku. Do czołoci spotkania dostroił się też sędzia ob. Jabłoński, który nie potrafił rozstrzygnąć gry faul oraz co najważniejsze zupełnie nie współpracował ze swoim kolegą na linii ob. Wojtyną. M. in. poddyktował on przeciwko Walterowi urojony rzut rożny (Komurkiewicz jako ostatni wybił piłkę nogą na aut bramkowy), z którego padła wyrównująca bramka. Spotkanie miało charakter wyrównanej gry, z tym że do przerwy więcej okazji do strzelenia bramki mieli goście, przy czym dwukrotnie Trojanowicz a raz Komurkiewicz nie wykorzystali tzw. idealnych pozycji. Po przerwie znów więcej okazji miał Walter, a kapitalną szansę zdobywania prowadzenia przy stanie 1:1 zaprzepaścił Brudek, który nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając piłkę w ręce bramkarza. Zwycięska bramka zdobyta przez Trojanowicza z rzutu wolnego z odległości około 30 m zupełnie obciąża konto Bandelaka g-k

III liga-żużlowa

Legia Krosno

Za porażką doznaną w ub. czwartek w Pile (Legia Krosno przegrała wówczas 29:34) żużlowcy Legii zrehabilitowali się przed własną publicznością, wygrywając z LPZ z Lublina 43:34. Najlepszy czas uzyskał w ostatnim biegu Gasior — 1.31,8.

Punkty dla Legii zdobyli: Gasior — 12, Winch — 11, Kret — 7, K. Wenklar — 6, Maciejczyk — 4, E. Wenklar — 3, a dla LPZ — Stawecki i Pruchniak po 10, Kępa — 7, Kowalski — 4, Komandowski — 2, Grudzień 1.

BIEG I: 1) Stawecki (Lublin) — 1.32,0 2) K. Wenklar (Krosno) 3) Kret (Kr.) 4) Kowalski (L.)

BIEG II: 1) Gasior (Kr.) — 1.33,8 2) Pruchniak (L.) 3) Grudzień (L.) 4) Maciejczyk (Kr.)

BIEG III: 1) Winch (Kr.) — 1.33,3 2) Kępa (L.) 3) E. Wenklar (Kr.) 4) Komandowski (L.)

BIEG IV: 1) Kowalski (L.) — 1.36,0 2) Maciejczyk (Kr.) 3) Gasior (L.) 4) Pruchniak (L.)

BIEG V: 1) Winch (Kr.) — 1.34,0

Atak rzeszowian zapomniał strzelać

Naprzód Lipiny - Stal 1:0 (1:0)

24 min. Spyra 1:0
NAPRZÓD: Słomka, Brychcy, Salamon, Halemba, Duda, Bittner, Kokot, Gajda, Janik, Gniolka, Spyra.

STAL: Klaczek, Gnida, Myśliwiczek, Skiba, Janiak, Zieliński, Michałuszko, Kawiak, Pilarski, Poświat, Wiśniewski.

Sędziował Buczek z Kielc.

O ile tydzień temu rzeszowska Stal wyjeżdżając z Raciborza, mogła czuć się pokrzywdzona niezasłużoną porażką z Unią, to identyczny wynik osiągnięty w sobotę z Naprzodem, może raczej uważać za szczęśliwy. Tym razem kibice miejscowych mieli pretensje do swoich pupilów za to, że nie potrafiłi podreperować sobie stosunku bramkowego i za aplikować gościom więcej hańbek. Wówczas zwycięstwo Naprzodu wypadłoby bardziej przekonywająco, zwłaszcza, że Stal nie była w stanie odplacić „pięknym za nadobne” i strzelić choćby jednej bramki. I w tym właśnie tkwi cały powód porażki rzeszowian. Dostyc przynajmniej przez 90 minut atak gości okresami grający w nolu dostyc składowo nie wyrobił sobie pozycji do skutecznego strzału. Na prze-

szkodzie przeciw temu stało własne kunktatorstwo, niezadarność i czujna obrona gospodarzy. System tysięcy krótkich podań rzeszowskiego ataku, przy braku wzajemnego zrozumienia, spistości i zmasowanej defensywy gospodarzy, która pojmowała i przecinała w lot każde poczynanie stalowców, doprowadzał z reguły do straty piłki, nawet z dala od bramki przeciwnika.

O indywidualnej ocenie poszczególnych napastników wole nie pisać, gdyż wszyscy bez wyjątku grali bardzo słabo. Wydaje się, że jedyną receptą na pokonanie gospodarzy kryła się w przerzutach długich piłek, tym bardziej, że na boisku widniały kałuże wody i błota, co uniemożliwiało celność krótkich podań.

Obrona gości była w sobotę jak zwykle ofiarna (a zwłaszcza Skiba i Gnida), ciężko harowała przez większość meczu i nie dopuszczała do przegranej dużych rozmiarów, choć z drugiej strony jeden moment niezdecydowania kosztował drogo, bo obydwaj punkty.

Było to w 24 minucie pierwszej połowy. Janik strzelił „kaśliwie” i dość mocno. Piłka kuleciała w róg bramki Klaczka. Ten jednak zdołał wyskokiem sparować śliska piłkę, która powróciwszy w pole, do-

stała się pod nogi Spyrzy. Reszta to już formalność.

Niewiele da się powiedzieć o przebiegu gry, dosyc zresztą ospalej i nieciekawej. Gospodarze jak umieli tak atakowali, ale zawsze groźnie.

W I połowie Naprzód, grając z wiatrem, uzyskał wyjątkowo przewagę i piłka znajdowała się wówczas przeważnie między rzeszowską obroną a napaładem miejscowych.

Po przerwie przez kilkanaście minut Stal otrzasła się z przewagi, ale nie na długo. edw już później gra wyrównała się, a nawet lepszą końcówką wykazali się gospodarze.

J. Skowronek

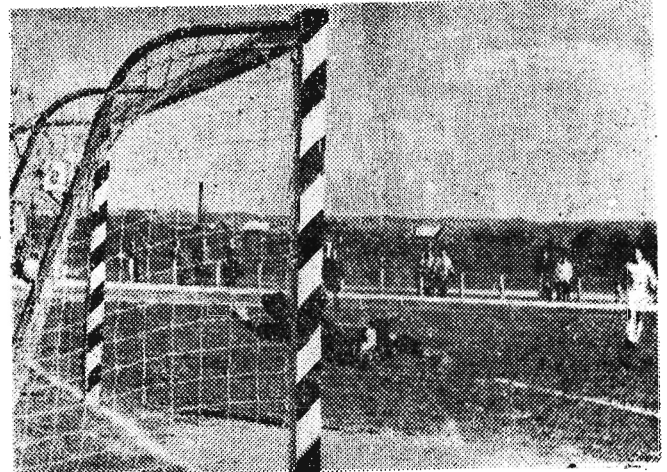
Na zdjęciu: Reprezentacja Rzeszowa, która w dniu 1 maja spotkała się w towarowym meczu z drużyną z Presova. Stoją od lewej: Poświat, Czyłok, Janiak, Grzesko, Zieliński, Mielniczek, Skiba, Myśliwiczek, Pilarski, Mystak, Wiśniewski.

Rzeszów - Presov

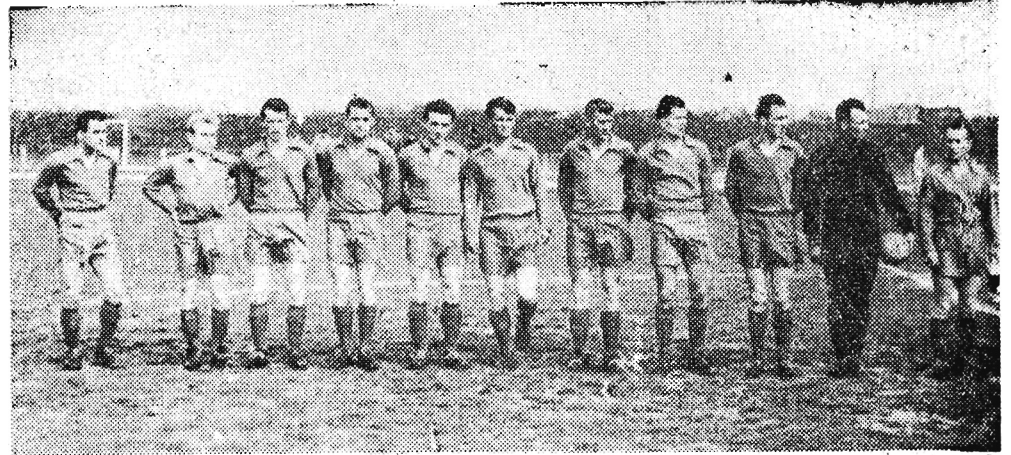
Reprezentację piłkarską okręgu rzeszowskiego czeka w dniu 11 maja niezmiernie odpowiedzialne zadanie. Bawiem po raz pierwszy w historii rzeszowskiej piłki nożnej reprezentacja staje do rozgrywek o Pu-

w obiektywie

char im. Katuszy. W najbliższą niedzielę na stadionie Stali w Rzeszowie nasza je denastka zmierzy się z reprezentacją Łodzi.



Pierwszą bramkę dla bai w Rzeszowa w meczu z Presovem zdobył w 4 min. Poświat.



Na zdjęciu: Reprezentacja Presova

Z trasy XI Wyścigu Pokoju

Kapitonow triumfuje w Łodzi Fornalczyk i Królak w czołówce II etapu

Na trasę drugiego etapu wyruszyło 120 kolarzy. Przez większą część trasy zawodnicy walczyli z porywistym, przeciwnym wiatrem, który uniemożliwiał rozwinięcie na dość krótkim etapie dużej szybkości. Warunki te nie odstraszyły jednak świetnie przygotowanych do tegorocznego wyścigu kolarzy ZSRR do „rozróbek” już na pierwszych kilometrach.

Po przejechaniu 20 km, utworzyła się 13-osobowa grupa, w której znajdowało się po trzech kolarzy ZSRR (Kapitonow, Kolumbiet i Biebienin) i Holandii (Damen, van der Ruit i van Vliet), po dwóch Polaków (Królak, Fornalczyk) i Belgów (Hermans, Joosen). Jechał w niej również Kolew (Bułgaria), D'Hoker (Francja) i Gruenwald (NRD). Początkowo przewaga tej grupy doszła do 600 m. W tej granicy utrzymywała się ona przez ok. 10 km. Następnie, z każdym kilometrem ucieczka nabierała poważniejszych rozmiarów. Wśród uciekinierów nie było, jak na poprzednim etapie, koalicji niemieckoradzieckiej. Kolarze ZSRR przypuścili więc generalny atak na pozycję drużynowego lidera. W czołówce zabrakło nie tylko przodownika wyścigu — Bariviera, ale także pozostałych Włochów.

Wyścig zbliża się do Łodzi. Na ok. 25 km przed metą, z

grupy uciekinierów ubywa trzech zawodników. Są to: Holendrzy van de Ruit i van Vliet oraz Gruenwald (NRD).

Pozostalej dziewięć nikt już nie jest w stanie zagrozić. Dla wszystkich staje się jasne, że Włoch Bariviera i drużyna NRD, to jednodniowi liderzy.

Na 5 km przed metą rozpoczyna atak Kapitonow. Pociąga za sobą Belga Hermansa i obaj uzyskują nieznaczna przewagę nad Fornalczykiem i Kolumbietem. W końcu tej stawki pozostaje osłabiony Królak. Walka o prowadzenie toczy się na wypełnionych po brzegi ulicach Łodzi. Przed stadionem niezamordowany Kapitonow uzyskuje ok. 200 m przewagi nad Belgiem i samotnie wjeżdża na stadion przy olbrzymim dopingiu kompletu widzów.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA II ETAPU

- 1) Kapitonow (ZSRR) 3,56,44 (1 min. bonifikaty)
 - 2) Hermans (Belgia) 3,57,27 (0,30 min. bonifikaty)
 - 3) Kolumbiet (ZSRR) 3,58,28
 - 4) FORNALCZYK (Polska) 3,58,30
 - 5) Damien (Holandia) 3,58,55
 - 6) Joosen (Belgia) 3,59,18
 - 7) D'Hoker (Francja) 4,01,04
 - 8) KRÓLAK (Polska) 4,01,04
- Miejsca pozostających Polaków:
23) Pancek, 26) Jankowski — po 4,06,05, 34) Kowalski 4,11,22, 72) Glowaty — 4,15,20.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA II ETAPU

- 1) ZSRR 11,58,19
- 2) Belgia 12,03,20
- 3) Polska 12,05,39
- 4) Holandia 12,08,47
- 5) Francja 12,12,37
- 6) NRD 12,18,15
- 7) Anglia 12,20,56
- 8) NRF 12,22,47
- 9) Rumunia 12,23,20
- 10) Jugosławia 12,25,26

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DWÓCH ETAPACH

- 1) Kapitonow (ZSRR) 6,32,01
 - 2) Damen (Holandia) 6,33,53
 - 3) Hermans (Belgia) 6,34,05
 - 4) Kolumbiet (ZSRR) 6,35,06
 - 5) Biebienin (ZSRR) 6,36,53
 - 6) D'Hoker (Francja) 6,38,40
 - 7) FORNALCZYK (Polska) 6,39,40
 - 8) Joosen (Belgia) 6,39,44
 - 9) Schur (NRD) 6,41,23
 - 10) Adler (NRD) 6,41,23
 - 13) KRÓLAK (Polska) 6,41,30
- Miejsca pozostających Polaków:
32) Pancek — 6,46,31, 39) Kowalski — 6,46,40, 69) Glowaty — 6,55,05.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 2 ETAPACH

- 1) ZSRR 19,45,33
- 2) Holandia 19,38,56
- 3) Belgia 20,00,50
- 4) Polska 20,01,49
- 5) NRD 20,04,09
- 6) Francja 20,05,41
- 7) Anglia 20,09,30
- 8) Włochy 20,16,09
- 9) NRF 20,20,17
- 10) Rumunia 20,20,50

Turniej siatkówki o mistrzostwo Rzeszowa coraz bardziej pasjonujący

W dalszym ciągu turnieju siatkówki o mistrzostwo miasta Rzeszowa drużyn niezrzeszonych państw następujące wyniki:
RPZB — WPH 2:0
KBW II — Koniczynka 2:0 (15:10, 15:11)
KW PZPR — Konsumy 2:0 (15:6, 15:9)
KW MO — Wydział Kultury WRN 2:1 (15:2, 8:15, 15:11)
Ruch II — Resovianka 2:0 (15:10, 15:13)
Ruch I — Technik I 0:2 (9:15, 13:15)
Technik II — Sokół 2:0 (15:1, 15:3)

GRUPA IV: (hala KBW): godz. 17: Konsumy — Jednostka Wojskowa, RZ WSK — Nowiny.

GRUPA II (sala gimnastyczna, ul. Langiewiczza): godz. 17:30 — Apteki — Koniczynka. Godz. 15: Konsumy — KBW II. Godz. 15: RW LZS — KW PZPR.

Sroda 7. V. 1958 r. (boisko Studium Nauczycielskiego): Godz. 17: Wydz. Kult. WRN — WPH. Godz. 17:45: RPZB Budowlani — Elektroluks.

Bolesko ul. Dąbrowskiego (przy Domu Harcerza): godz. 17: Soko — Ruch II. Godz. 17:45 Resovianka — Ruch I. Godz. 18:30 Technik I — Technik II.

Drużyna Ceramika z Czudeca została wycofana z Turnieju.

TABELA

GRUPA II			
RW LZS	2	4	4:0
KW PZPR	2	4	4:0
KBW II	2	4	4:0
Koniczynka	2	2	0:4
Konsumy	2	2	0:4
Apteki	2	2	0:4

GRUPA III

RPZB	2	4	4:3
KW MO	2	4	3:1
Elektroluks	1	2	2:0
Wydz. Kult. WRN	1	1	1:2
WPH	2	1	0:4

GRUPA V

Ruch II	2	4	4:0
Technik II	2	4	4:1
Resovianka	2	3	2:2
Technik I	2	3	2:2
Ruch I	2	2	1:4
Sokół	2	2	0:4

TERMINARZ SPOTKAN NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ

Poniedziałek 5. V. 1958 r. (boisko Studium Nauczycielskiego, ul. Turkienicza):

GRUPA I godz. 17: Studium Nauczycielskie — Rolnik. Godz. 17:45: Elektrobiok — WMKF.

Turniej siatkówki o mistrzostwo Rzeszowa coraz bardziej pasjonujący

W dalszym ciągu turnieju siatkówki o mistrzostwo miasta Rzeszowa drużyn niezrzeszonych państw następujące wyniki:
RPZB — WPH 2:0
KBW II — Koniczynka 2:0 (15:10, 15:11)
KW PZPR — Konsumy 2:0 (15:6, 15:9)
KW MO — Wydział Kultury WRN 2:1 (15:2, 8:15, 15:11)
Ruch II — Resovianka 2:0 (15:10, 15:13)
Ruch I — Technik I 0:2 (9:15, 13:15)
Technik II — Sokół 2:0 (15:1, 15:3)

GRUPA IV: (hala KBW): godz. 17: Konsumy — Jednostka Wojskowa, RZ WSK — Nowiny.

GRUPA II (sala gimnastyczna, ul. Langiewiczza): godz. 17:30 — Apteki — Koniczynka. Godz. 15: Konsumy — KBW II. Godz. 15: RW LZS — KW PZPR.

Sroda 7. V. 1958 r. (boisko Studium Nauczycielskiego): Godz. 17: Wydz. Kult. WRN — WPH. Godz. 17:45: RPZB Budowlani — Elektroluks.

Bolesko ul. Dąbrowskiego (przy Domu Harcerza): godz. 17: Soko — Ruch II. Godz. 17:45 Resovianka — Ruch I. Godz. 18:30 Technik I — Technik II.

Drużyna Ceramika z Czudeca została wycofana z Turnieju.

TABELA

GRUPA II			
RW LZS	2	4	4:0
KW PZPR	2	4	4:0
KBW II	2	4	4:0
Koniczynka	2	2	0:4
Konsumy	2	2	0:4
Apteki	2	2	0:4

GRUPA III

RPZB	2	4	4:3
KW MO	2	4	3:1
Elektroluks	1	2	2:0
Wydz. Kult. WRN	1	1	1:2
WPH	2	1	0:4

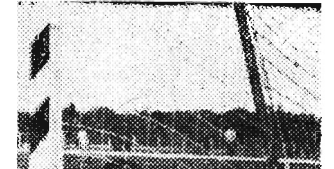
GRUPA V

Ruch II	2	4	4:0
Technik II	2	4	4:1
Resovianka	2	3	2:2
Technik I	2	3	2:2
Ruch I	2	2	1:4
Sokół	2	2	0:4

TERMINARZ SPOTKAN NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ

Poniedziałek 5. V. 1958 r. (boisko Studium Nauczycielskiego, ul. Turkienicza):

GRUPA I godz. 17: Studium Nauczycielskie — Rolnik. Godz. 17:45: Elektrobiok — WMKF.



Wynik spotkania Rzeszów — Presov ustalili Pilarski, zdobywając 5 bramek.



Oto pierwsza z trzech bramek zdobytych przez Jasia Wiśniewskiego. Foto — A. Kosiorowski